



DZIENNIK ŁÓDZKI

Z udziałem Iana Szydłaka

Ogólnolódzkie spotkanie młodzieży z kandydatami na posłów do Sejmu PRL

Przedstawiciele ponad 40-tyśletniej rzeszy młodych wyborców, którzy po raz pierwszy wezmą udział w wyborach do Sejmu PRL, zbrali się wczoraj na ogólnolódzkie spotkanie młodzieży z kandydatami na posłów, w sali Teatru Muzycznego w Łodzi. Była to

uroczysta inauguracja lódzkiego Tygodnia Młodego Wyborcy. W imieniu Lódzkiej Komisji Współpracy Organizacji Młodzieżowych, komendant Chóru i Orkiestry Młodzieżowej, dr Genowefa Adamczewska, powitała przybyłych na spotkanie; członka Biura Politycznego, sekre-

tarza KC PZPR, kandydata na posła do Sejmu PRL z Okręgu Wyborczego nr 5 (Bałuty i Polecie) — Jana Szydłaka, sekretarza KŁ PZPR — Jerzego Chabelskiego, z-cę przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — Barbarę Wąsowicz oraz kandydatów na posłów z Okręgu Wy-



Budowana w oparciu o radzieckie dostawy 4,5 mln. ton stali będzie produkować huta „Katowice”

W Warszawie podpisana została 6 bm. polsko-radziecka umowa międzyrządowa o współpracy gospodarczej i technicznej w budowie huty „Katowice”. Przedsiębiorstwa radzieckie udzieliły w latach 1972-73 pomocy technicznej w budowie tej huty, która produkować ma 4,5 mln ton stali rocznie. Pomoc obejmuje przekazanie przez stronę radziecką projektów wydziałów hutniczych i agregatów do wykorzystania przez przedsiębiorstwa polskie przy wykonywaniu prac projektowych, opracowanie dokumentacji projektowo-technicznej poszczególnych obiektów budowanej huty oraz dostawy urządzeń w latach 1974-1977. Umowa przewiduje również konsultacje radzieckich specjalistów przy projektowaniu, budowie i uruchomieniu huty oraz konsultacje i szkolenie produkcyjno-techniczne specjalistów polskich w ZSRR.

Orientacyjna wartość dostaw radzieckich urządzeń produkcyjnych realizowanych do 1977 r. w ramach nowo zawartej umowy wyniesie ponad 500 mln zł dew.

borczego nr 5 rektora PL — prof. Mieczysława Serwińskiego i Janusza Serafinowicza — przewodniczącego Zarządu Zakładowego ZMS w ZPW im. Gwardii Ludowej.

Prelekcje na temat „Roli Sejmu w ustroju państwa PRL” wygłosił pracownik naukowy UL — doc. Janusz Borkowski. Następnie odbyła się uroczystość wręczenia przedstawicielom poszczególnych środowisk młodzieży uczącej się, studiującej i pracującej dowodów osobistych, które otrzymał: M. Szmitkiel, M. Szmajda, M. Kędzior, Z. Wachowicz, W. Iszler, H. Kuziłowicz, J. Bak, M. Michalska, B. Burzyńska, M. Antaśka, E. Goldyga, A. Grzym-

Zawarcie przez przedsiębiorstwa polskie i radzieckie kontraktu na dostawę urządzeń dla nowo wznoszonego obiektu, zwiększając obroty polsko-radzieckie w latach 1974-75 o ok. 350 mln zł dew. oraz o dalsze ponad 150 mln zł dew. w latach 1976-77, wpłynie na wzrost importu dóbr inwestycyjnych z Kraju Rad do Polski, czym zainteresowane są obie strony.

Będzie to huta wyposażona w wysokowydajne agregaty oraz najbardziej technicznie zaawansowane rozwiązania konstrukcyjne, w których ZSRR zajmuje przodującą pozycję w świecie.

Przykładowo spiekalnia rud huty „Katowice” będzie wyposażona w trzy taśmy o powierzchni po 312 m kw., podczas gdy w Hucie im. Lenina, przy podobnym poziomie produkcji pracuje 10 taśm spiekal-

Rozmowy polsko-szwedzkie

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych — Stefana Olszowskiego przybył w poniedziałek 5 bm. z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Szwecji — Krister Wickman.

Po południu min. K. Wickman złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Tego dnia rozpoczęły się w MSZ polsko-szwedzkie oficjalne rozmowy. Poniedziałkowa tura rozmów poświęcona była przedyskutowaniu interesujących obie strony, najbardziej istotnych problemów międzynarodowych. Szczególną uwagę obaj mini-

Batalia o program przyspieszonego rozwoju J. Szydłak i E. Szyr wzięli udział w obradach plenum KŁ PZPR



Prezydium obrad.

Wczoraj obradowało w naszym mieście Plenum KŁ PZPR, na które przybyli m. in. sekretarz KC i członek Biura Politycznego JAN SZYDLAK, wicepremier E. SZYR, minister przemysłu lekkiego T. KUNICKI oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów. Po otwarciu posiedzenia przez I sekretarza KŁ PZPR B. KOPERSKIEGO referat nt. sposobów realizacji programu roz-

woju Łodzi do 1975 r. wygłosił sekretarz KŁ — K. LUKASZEWSKI.

Na zakończenie, plenum przyjęło „Program działania lódzkiej organizacji partyjnej, gwarantujący modernizację i rozwój m. Łodzi do roku 1975”.

(Omówienie referatu K. Łukaszewskiego publikujemy na str. 3).

W dyskusji, jaka rozwinęła się po referacie zabrały głos 22 osoby: B. Pertkiewicz, J. Kryśka, J. Sadowski, J. Stanisławski, Cz. Głębki, Z. Witczak, W. Kosiński, Z. Dawidowicz, T. Stasiak, T. Czechowicz, A. Łukaszewicz, J. Owczarek, Z. Wlazłowicz, J. Anuszewski, W. Strusiński, J. Jablkiewicz, J. Kosmowski, K. Jaekowicz, J. Zacierkowny, J. Gronostaj, Z. Gawroński i E. Szyr.

Wszyscy zgodzili się co do jednego: nasz lódzki program — jest naszą szansą. Szansą z dawną oczekiwaną, której nie można zaprzepaścić. Jego realizacja stworzy podstawy do przewyższenia narosłych od lat — braków i niedostatków, zapewni Łodzi miejsce w rzędzie miast nowoczesnych. Równocześnie jest to program „przyspieszonego rozwoju” i — jako taki, do wykonania na pewno niełatwy.

Można go porównać do modernizacji fabryki prowadzonej „na ruch”: tu się coś montuje, tam się przebudowuje i maluje, ówdzie remontuje, a normalna produkcja iść musi. Podobnie z naszym programem. Trzeba w pew-

Kwiaty od E. Gierka i P. Jaroszewicza dla przedstawicielek kobiet polskich

Przed zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet w Komitecie Centralnym PZPR gościła 6 bm. kilkunastoosobowa grupa kobiet reprezentujących wszystkie środowiska zawodowe i społeczne, ze wszystkich województw kraju. Serdecznie, bezpośrednio, po gospodarsku, rozmawiały one z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem, z członkami Biura Politycznego: premierem Piotrem Jaroszewiczem i sekretarzem KC Edwardem Babiuchem.

Delegatki przybyłe na to spotkanie — to przedstawicielki 7,5-milionowej rzeszy kobiet pracujących w miastach i na wsiach, wybitne specjalistki w swoich zawodach, robotnice, gospodynie wiejskie, naukowcy, inżynier-konstruktor, architekt, pisarka...

Zwracając się do swych gości E. Gierek powiedział m. in.: Z wielką satysfakcją stwierdzicie, że w okresie minionych 14 miesięcy zrobiliśmy sporo, aby o rozwiązywaniu trudnych problemów kobiet mogło się mówić nie tylko w przededniu 8 marca. Trzeciśmy się na co dzień o zapewnienie wam takich warunków, abyście mogły razem z całym narodem ufniej i spokojniej spoglądać w przyszłość. Tak, jak to przedstawił mi m. in. Uchwale VI Zjazdu PZPR, na miarę możliwości kraju i proporcjonalnie do tego, co zdołamy własną pracą — nadal zajmować się będziemy rozwiązywaniem tych wszystkich zagadnień, które utrudniają życie polskiej kobiecie. Przed nami otwarta droga wspólnego działania i wspólnego myślenia. Jest to droga wiedząca naprzód, a przecież tylko idąc uparcie ku przodowi, stawiając za sobą możemy kłopoty i troski.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przyszły kształt kultury

Główne zadania stojące przed działaczami Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki w dziedzinie rozwoju kultury i poprawy warunków socjalnych pracowników instytucji kulturalnych, omawiano 6 bm. na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego związku.

Podkreślano, że przyszły kształt kultury zależeć będzie w dużym stopniu od pracy nie tylko twórców, ale i działaczy. Dlatego też należy dbać o to, by upowszechniane treści i modele były jednoznaczne w swej wymowie społecznej i ideowej oraz by popularyzowanie ich odbywało się na możliwie najwyższym poziomie, by mogły one nie tylko zaspokajać, ale i rozbudzić w społeczeństwie wyższe potrzeby kulturalne. Celowe byłoby powstanie centralnego oraz terenowego programowania działalności instytucji kulturalnych. Niezbędna jest również integracja poczynań środowisk twórczych i kulturalnych.

Wiele uwagi poświęcono w dyskusji problemom poprawy warunków życia, pracy i wypoczynku pracowników kultury.

Katastrofy

W niedzielę o północy potężna eksplozja zniszczyła 10-piętrowy budynek mieszkalny jednej z dzielnic Barcelony. Przyczyną katastrofy było — jak się sądzi — ulatnianie się gazu.

W budynku w momencie katastrofy przebywało ok. 50 osób. 11 osób zginęło.

Liczba rannych w wyniku eksplozji bomby, jaka nastąpiła w poniedziałek wieczorem w Belfaście wynosiła 51. Bomba została umieszczona w bagażniku jednego z samochodów zaparkowanych koło kina.

Co najmniej 12 osób zostało zabitych, a 20 ciężko rannych w wyniku katastrofy autobusu, który runął do przepaści w pobliżu miasta Ayacucho w Andach peruwiańskich.

W NRF

Ratyfikacja układów czy wybory?

W poniedziałek przed południem rozpoczęło się w Bonn dwudniowe posiedzenie Komisji spraw zagranicznych Bundestagu przy drzwiach zamkniętych. Komisja obraduje nad układami zawartymi przez NRF z Polską i ZSRR.

Komisja spraw zagranicznych rozpoczęła już w czwartek ubiegłego tygodnia dyskusje nad ustawami ratyfikacyjnymi do układów. Omawiano wówczas problemy proceduralne.

Podczas dwudniowego posiedzenia przy drzwiach zamkniętych, komisja ustaliła również dalszy tok dyskusji nad układami.

Czy w NRF dojdzie do przedterminowych wyborów parlamentarnych — oto pytanie, które żywo interesuje zachodnioludzką opinię publiczną. Przeprowadzenia wyborów przed czasem domagają się partie opozycyjne. Partie koalicyjnej rządowej SPD i FDP zwracają uwagę, że sprawa nowych wyborów nie stoi na razie w porządku dziennym i byłaby

aktualna dopiero w przypadku odrzucenia przez Bundestag układów zawartych przez NRF z ZSRR i Polską. Niemniej jednak zarówno przedstawiciele SPD jak i FDP zapewniają, iż nie obawiają się nowych wyborów.

Obserwatorzy polityczni zastanawiają się, kto miałby większą szansę w przypadku przyspieszenia wyborów do Bundestagu. Zdania są podzielone, chociaż przeważa pogląd, że zwycięstwo wyborcze przypadłoby koalicji wolnych demokratów i socjaldemokratów, ponieważ cała kampania wyborcza skupiłaby się wokół problemów polityki wschodniej obecnego rządu.

Springerowska „Die Welt”, która nigdy nie ukrywała swej wrogości do polityki wschodniej rządu Brandta — Scheela i sprawy odprężenia w Europie, chce za wszelką cenę uzasadnić tęzę przeciwną i ilustruje ją wynikami „błyskawicznych ankiet” organizowanych na jej polecenie.

Prasa włoska poinformowała w ostatnich dniach, powołując się na informacje uzyskane w dyrekcji turyńskiego concernu samochodowego, że seryjna produkcja samochodu maolitrażowego „Fiat-126” ruszy jeszcze w bieżącym roku. Jak wiadomo, chodzi o wóz, który produkowany będzie również w Polsce, w zakładach, które obecnie buduje się w Bielsku-Tychach.

„Fiat-126” pokazany zostanie po raz pierwszy publicznie na międzynarodowym salonie samochodowym w Turynie w ostatnim kwartale br. Równocześnie, zgodnie

w tej klasie zawieszenie i amortyzację. Innym przykładem nowoczesności wozu jest fakt, że 80 procent jego „kubatury” przeznaczony jest dla pasażerów i bagażu, zaś jedynie 20 procent zajmują mechanizmy napędowe i sterownicze. Jest to najwyższy współczynnik wykorzystania miejsca wewnątrz wozu, uzyskany w skali światowej.

„Fiat-126” produkowany będzie obok „Fiat-500” stanowiącego od 20 lat najpopularniejszy i najwięcej sprzedawany samochód we Włoszech.

Włoscy specjaliści przewidują, że również

Włoscy specjaliści przewidują, że również

Jaki będzie polski mini-„Fiat“?

z tradycją „Fiata”, rozpocznie się sprzedaż samochodu na rynku włoskim.

Rzymskie i mediolańskie pisma specjalistyczne informują szczegółowo o zaletach przyspieszonego samochodu popularnego, który zaliczany jest do szczytowych osiągnięć techniki w produkcji pojazdów maolitrażowych. Jego silnik o poj. 600 cm chłodzony będzie powietrzem, co ma szczególne znaczenie w Polsce, gdzie w okresie zimowym występują trudności z zapalaniem silników chłodzonych płynem. Rozwiązania konstrukcyjne zapewniają „Fiatowi-126” doskonałe

nowy model maolitrażowego wozu — „Fiat-126” mieć będzie bardzo długie życie. Będzie on produkowany we Włoszech co najmniej przez dziesięć, piętnaście lat. Jest to fakt nie bez znaczenia dla polskiej gospodarki, ponieważ jak wiadomo, umowa zawarta przez „Polmot” z „Fiatem” przewiduje, że znaczną część należności za licencję nowego wozu maolitrażowego i importowane z Włoch wyposażenie fabryki w Bielsku-Tychach zapłacimy dostawami podzespołów produkowanego tam samochodu.

Z. MORAWSKI

Kwiaty od E. Gierka i P. Jaroszewicza

(Dokończenie ze str. 1)

Te kwiaty, które dzisiaj wam dajemy — mówi dalej E. Gierka — niech będą wyrazem uznania dla wszystkich kobiet w naszym kraju, które w najcięższych dla narodu chwilach zawsze przyjmowały na siebie obowiązki najtrudniejsze i potrafiły im sprostać na podziw świata. Były zawsze dzielne jako towarzyski pracy i życia, jako matki wychowujące dzieci, jako społecznice.

Zabiera głos P. Jaroszewicz. Mówi o pracach rządu nad rozwiązywaniem wielu zagadnień, które przyczyniają się do wywyższenia kraju na wyższy poziom, do unowocześnienia wielu dziedzin gospodarki, kultury, oświaty. W kręgu zainteresowania Prezydium Rządu, a także przyszłego Sejmu — podkreślił premier — znajdują się także te sprawy, które podczas spotkania zaprezentowały przedstawicielki kobiet polskich.

Gospodarze i goście wymieniają myśli o nietatwych sprawa

wach rządzenia budżetem kraju i domu, o wychowaniu młodego pokolenia, o wielu jeszcze trudnościach dnia powszedniego. Usługi, handel, garmazeria, dwuzmianowa praca złobków i przedszkoli, wakacyjny wypoczynek dzieci wiejskich... Ten wypowiedzi jest optymistyczny. Kobiety polskie polegają przede wszystkim na rzetelnej pracy, wierzają własnemu wysiłkowi, z zaufaniem przedstawiają swoje kłopoty. Są przekonane, że w odpowiednim czasie przyjdzie na nie rada. Widzą też to wszystko, co od VII i VIII Plenum KC PZPR zostało zrobione, aby pomóc kobietom pracującym.

W spotkaniu wzięli udział m. in. **STANISŁAW OLSZEWSKA** — robotnica z Zakładów Im. Harjama w Łodzi; **TERESA WOZNIAK** — księgowa z Podębca w woj. łódzkim; **BARBARA NATORSKA** — przewodnicząca ZG ZZ Włókiarzy; **MARIA MILCZAREK** — przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet oraz ZG Ligi Kobiet.

24 godziny

RZYM. — W poniedziałek rozpoczęła się w Rzymie zorganizowana pod patronatem UNESCO pierwsza międzynarodowa konferencja radiofoniczna na temat łączności satelitarnej. Wśród około 100 uczestników są również przedstawiciele Polski.

BONN. — W przemówieniu wygłoszonym w poniedziałek w Teheranie kanclerz NRF Willy Brandt stwierdził, że jego zdaniem, parlament zachodnioeuropejski podejmie decyzję w sprawie ratyfikowania układów z ZSRR i Polską na początku lata br.

BONN. We Frankfurcie nad Menem ukończyła się „Torwarzystwo na rzecz rozwoju stosunków między ZSRR i NRF”.

BERLIN. — Ambasador ZSRR w NRD, M. T. Jefremow odwiedził w poniedziałek rządzącego burmistrza Berlina zachodniego Klausza Schuetza. W czasie rozmowy poruszono problemy o aktualnym znaczeniu, zaś rozmowa miała „rzeczowy i konstruktywny charakter”.

LIMA. — Policja peruwiańska przeżyła dziesięć dni w poszukiwaniu hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Josefa Mengela — lekarza-mordercy z obozu śmierci w Oświęcimiu. Mengelę poszukiwany jest w związku z zabójstwem bogatego armatora peruwiańskiego Luisa Banchoera Rossi.

RZYM. — W Watykanie opublikowano 6 bm. oficjalny komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Algierią.

LAGOS. — Nigeryjski minister informacji ujawnił w niedzielę, że prezydent Gwinea Sekou Toure zaproponował Nigerii podpisanie paktu obronnego. Do paktu mogłyby przystąpić inne państwa afrykańskie. Stanowisko o „front obrony antyimperialistycznej”.

MOSKWA. — W związku z Radzieckim ukazała się ostatnio obszerna książka pt. „Syjonizm — ideologia i polityka”. Jej autor J. Jewsejew szczegółowo

omawia działalność ugrupowań syjonistycznych przeciwko krajom socjalistycznym.

ISLAMABAD. — Prezydent Pakistanu Ali Bhutto oświadczył, że stan wyjątkowy w Pakistanie zostanie zniesiony 14 sierpnia br.

PARYŻ. — W Monte Carlo rozpoczął się w poniedziałek XII Międzynarodowy Festiwal Filmów Telewizyjnych z udziałem ponad 30 krajów.

DHAKA. — W oświadczeniu, złożonym po powrocie z ZSRR premier Bangla Desz M. Rahman oświadczył: „W czasie rozmów w Moskwie osłabłyśmy wzajemne porozumienie, które postuży interesom pokoju i bezpieczeństwa nie tylko w Azji, ale na całym świecie”.

JOHANNESBURG. — Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przybył w poniedziałek do RPA. Celem jego podróży jest przeprowadzenie rozmów z rasiowskimi władzami Republiki Południowej Afryki w sprawie Namibii (b. Afryka Południowo-Zachodnia), której terytorium jest bezprawnie administrowane przez RPA.

PEKIN. — W poniedziałek została otwarta w Pekinie duża wystawa handlowa. Duńska wystawa jest pierwszą ekspozycją kraju zachodniego w Pekinie od chwili rozpoczęcia tzw. rewolucji kulturalnej.

Ogólnolódzkie spotkanie młodzieży z kandydatami na posłów do Sejmu PRL

(Dokończenie ze str. 1)

Jan Szydłak serdecznie podziękował lódzkiej młodzieży za jej ofiarną pracę społeczną podczas minionych dwóch niedziel. Czynniki Młodego Wyborcy i wyraził nadzieję, że nadal nie będzie ona szczytowała siły i wysiłku w pracach dla dobra miasta.

Na zakończenie części oficjalnej ogólnolódzkiego spotkania młodych wyborców komendant Chorągwi Łódzkiej ZHP dr Genowefa Adamczewska stwierdziła, że hasło „Młodzi Łodzi — nie zawiedziecie” pod którym występowała delegacja lódzka na ogólnopolskim zlotu młodzieży w Katowicach w roku ubiegłym — jest nadal aktualne. Tym bardziej, że w tym roku ogólnopolski zlot młodzieży w lipcu odbędzie się w naszym mieście.

W drugiej części wczorajszego spotkania w bogatym programie artystycznym wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Łódzkiego Domu Kultury.

(Dokończenie ze str. 1)

Jan Szydłak serdecznie podziękował lódzkiej młodzieży za jej ofiarną pracę społeczną podczas minionych dwóch niedziel. Czynniki Młodego Wyborcy i wyraził nadzieję, że nadal nie będzie ona szczytowała siły i wysiłku w pracach dla dobra miasta.

Na zakończenie części oficjalnej ogólnolódzkiego spotkania młodych wyborców komendant Chorągwi Łódzkiej ZHP dr Genowefa Adamczewska stwierdziła, że hasło „Młodzi Łodzi — nie zawiedziecie” pod którym występowała delegacja lódzka na ogólnopolskim zlotu młodzieży w Katowicach w roku ubiegłym — jest nadal aktualne. Tym bardziej, że w tym roku ogólnopolski zlot młodzieży w lipcu odbędzie się w naszym mieście.

W drugiej części wczorajszego spotkania w bogatym programie artystycznym wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Łódzkiego Domu Kultury.

4,5 mln. ton stali

(Dokończenie ze str. 1)

nicznych, przy czym największe mają powierzchnie 70 m kw.

Za optymalne rozwiązanie uznaliśmy budowę dwóch wielkich pieców o pojemności 3200 m sześciu. Trzeba przypomnieć, że nasz największy dotychczasowy wielki piec ma pojemność 2 tys. m sześciu.

W stalowni huty „Katowice” wybudujemy dwa konwertory tlenowe, które — pracując w cyklu przemiennym — będą mogły produkować po 350 ton stali w ciągu kilkunastu minut. Nasz największy dotychczas konwertor, oddany do eksploatacji w roku w Hucie im. Lenina, daje na jeden wytop 150 t. stali.

Wakownia-zgniatacz w naszym nowym zakładzie metalurgicznym będzie mogła przetworzyć ok. 4,5 mln. ton wlewów. Przewidziana wielkość podsta- wowych agregatów w hucie „Katowice” pozwoli też na znaczne obniżenie strat materiałowych w procesie przerobczym, wpłynie na bardzo poważne zmniejszenie zużycia koksu, zwiększenie wydajności pracy, osiągnięcie korzystnych wskaźników techniczno-ekonomicznych i da w efekcie obniżkę kosztów produkcji.

Na ekranie TV

Nie trzeba być z tego powodu specjalnie dumnym, ale ten sam temat, i lepiej, poruszyła u nas parędziesiąt lat temu Gabriela Zapolska. David Turner, aby napisać „Pod własnym dachem” (patrz „Prac brudy w swoim domu” u Zapolskiej), musiał pomóc przejść przez doświadczenia angielskich „młodych gwiazdek”, buntujących się w swoim czasie, dopóki nie obróśli w piórka, przeciw brytyjskiemu establishmentowi.

Powstała w rezultacie komedia nie do pogardzenia, ale też nie dająca powodów do zachwytów. Ot, takie przedtelewizorowe „siedziadło”, ani szczególnie zjadliwe, ani szczególnie zabawne, a przy tym przydługie. Gdyby nie Edward Dziewoński, który i jako aktor i jako reżyser skierował spektakl w stronę farsy, może byśmy się nawet i wynudził. Czy tak, czy tak, odniosłem wrażenie, że zarówno sztuka jak i spektakl, ukłucyły z bohaterem w połowie drogi („midway” znaczy — będący w połowie drogi) do sukcesu.

W sumie produkt dość typowy dla komercyjnej dramaturgii, opisującej raczej, niż analizującej społeczne zjawiska. Przyzwyczajaliśmy się już do tych „demaskacji”, które są demaskacjami rzekomych, utwierdzają nas bowiem w przekonaniu, że trudno, ale świat już taki jest i nie w nim w gruncie rzeczy nie można zmienić. Coś, w końcu człowiek zaczyna na czubie podziwu dla Midway’a, że choć taki średniak, to jednak wybrnął z beznadziejnej sytuacji, a nawet obrócił ją na swoją korzyść. Coś mi się zdaje, że Turner, mimo pozorów, akceptuje Midway’a.

J. KATARASINSKI

420 tys. marek lupem bandytów

Dwaj bandyci uzbrojeni w pistolety maszynowe napadli w poniedziałek w Flensburgu na konwojentów transportujących pieniądze i uknieśli bez śladu, rażąc 420.000 marek.

Przeklasyfikowana do „niższej” rasy

W osławionej rasiowskim rządami białej mniejszości Republiki Południowej Afryki 36-letnia biała kobieta została zaliczona do rasy żółtej po to, aby móc poślubić narzeczonego z pochodzenia Chinczyka. Według rasiowskiego prawa RPA Chinczycy uważani są za niższą rasę „nie-białych” i w tym wypadku małżeństwo może być zalegalizowane, jeśli osoba o białej skórze zgodzi się na przeklasyfikowanie do tzw. rasy klasowo niższej.

Kronika wypadków

Wczoraj w Łodzi zanotowano 5 wypadków drogowych.

▲ O godz. 7.35 na Piórkowskiej przy Zielonej 12-letni Piotr B. został potrącony przez „Renault” IS 5323. Chłopca opatrzył lekarz.

▲ O godz. 18.30 przy skrzyżowaniu ul. Limanowskiego 1 i Letniej 44-letni Henryk P. wysiadając z jadącego tramwaju 26, dostał się pod kołoczek. Wagon znieśli mu stopę.

▲ W Makowie, pow. Skierniewice u jadącego ciągnika FV 7285 urwało się koło, wskutek czego pojazd, wraz z przyczepą, wyrucił się do rowu. Obyło się bez ofiar.

▲ WKRD MO prosi o skontaktowanie świadków potrącenia mężczyzny przez samochód ciężarowy „Star”, a szczególnie kobietę, która udzieliła rannejmu pomocy. Wypadek miał miejsce dnia 4 bm. o godz. 6 na ul. Żeromskiego przy Świerczewskiego, na przejściu dla pieszych. Zgłaszać się ul. Bytomskiej 60, pok. 14, lub tel. 292-22 wewn. 163.

8 osób zabitych, 100 rannych w pierwszym dniu wyborów w Indiach

8 osób zostało zabitych, a ok. 100 rannych w niedzielę w Indiach, w pierwszym dniu wyborów do stanowych zgromadzeń ustawodawczych. Według oficjalnych danych, 3 osoby zginęły w stanach Andhra, Pradesz i Bihar, 5 zaś w Kalkucie.

Rozpoczęte 5 bm. wybory będą trwały do końca bieżącego tygodnia.

W pierwszym rundzie, 5 bm., głosowanie odbyło się w 576 okręgach.

Najważniejszym dnem będzie sobota, 11 bm., kiedy wybranych zostanie 1.013 członków nowych zgromadzeń ustawodawczych. W dniu tym m. in. odbędą się wybory w 230 okręgach Bengalu Zachodniego. W stanie tym może dojść do najbardziej zaciętej walki wyborczej.

Obserwatorzy przewidują zwycięstwo Partii Kongresowej w większości stanów.

Ogółem w wyborach w dniach 5-11 marca wybranych ma być 3.727 członków zgromadzeń ustawodawczych 16 stanów i 2 terytoriów związkowych. Uprawnionych do głosowania jest 195 mln osób. Pierwsze, częściowe wyniki wyborów mają być znane w sobotę, 11 bm. po południu.

150 wypadków drogowych

Na terenie całego kraju wydarzyło się w czasie ostatniej soboty i niedzieli blisko 150 wypadków drogowych. 36 kolizji było szczególnie poważnych. 12 osób zginęło, a 87 odniosło obrażenia. 32 osoby — w stanie ciężkim — znajdują się w szpitalach.

Do 7 wypadków doszło na torach i przejazdach kolejowych. 3 osoby zginęły, a 3 odniosły obrażenia.

Polska — Norwegia w Bukareszcie

Ustalono został kalendarzyk mistrzostw hokejowych świata grupy „B”, które odbędą się w Bukareszcie.

Polska pierwszy swój mecz rozegra 24 bm. z Norwegią. W dniu następnym spotkamy się z hokeistami Francji. Po jednodniowym odpoczynku — to jest 27 bm. walczyć będziemy z reprezentacją Japonii.

29 bm. spotkamy się z Rumunią, 30 bm. z Jugosławią, a 1 kwietnia z USA. Ostatnim naszym przeciwnikiem (2. IV.) będą hokeiści NRD.

Po przeprowadzonym treningu na „Torwarze” hokeiści nasi, 23 bm. udadzą się do Bukareszta. (n)

Nie będzie długowłosych bokserów

W regulaminie indywidualnych mistrzostw bokserów okręgu łódzkiego w paragrafie 3 czytamy m. in.: „Niezwalczona długość włosów może być przyczyną niedopuszczenia zawodnika do walki”.

Stuzenie!

Przypominamy, jak przed kilkunastu laty, dziś niezbyt, a wówczas doskonały sędzia międzynarodowy — Józef Zaplatka przed rozpoczęciem walki, gdy

widział, że bokser ma przydługie włosy, wyciągał z kieszeni nożyczki i bez najmniejszego pardonu skracał je chłopakowi. Uważamy, że obowiązek ten powinien spoczywać na kierowniku sekcji bokserkiej, względnie trenerze. Nie chcemy z ringu robić zakładu fryzjerskiego, ale spadające na oczy włosy przeszkadzają bokserowi walczyć. (n)

150 wypadków drogowych

Na terenie całego kraju wydarzyło się w czasie ostatniej soboty i niedzieli blisko 150 wypadków drogowych. 36 kolizji było szczególnie poważnych. 12 osób zginęło, a 87 odniosło obrażenia. 32 osoby — w stanie ciężkim — znajdują się w szpitalach.

Do 7 wypadków doszło na torach i przejazdach kolejowych. 3 osoby zginęły, a 3 odniosły obrażenia.

8 osób zabitych, 100 rannych w pierwszym dniu wyborów w Indiach

8 osób zostało zabitych, a ok. 100 rannych w niedzielę w Indiach, w pierwszym dniu wyborów do stanowych zgromadzeń ustawodawczych. Według oficjalnych danych, 3 osoby zginęły w stanach Andhra, Pradesz i Bihar, 5 zaś w Kalkucie.

Rozpoczęte 5 bm. wybory będą trwały do końca bieżącego tygodnia.

W pierwszym rundzie, 5 bm., głosowanie odbyło się w 576 okręgach.

Najważniejszym dnem będzie sobota, 11 bm., kiedy wybranych zostanie 1.013 członków nowych zgromadzeń ustawodawczych. W dniu tym m. in. odbędą się wybory w 230 okręgach Bengalu Zachodniego. W stanie tym może dojść do najbardziej zaciętej walki wyborczej.

Obserwatorzy przewidują zwycięstwo Partii Kongresowej w większości stanów.

Ogółem w wyborach w dniach 5-11 marca wybranych ma być 3.727 członków zgromadzeń ustawodawczych 16 stanów i 2 terytoriów związkowych. Uprawnionych do głosowania jest 195 mln osób. Pierwsze, częściowe wyniki wyborów mają być znane w sobotę, 11 bm. po południu.

Polska — Norwegia w Bukareszcie

Ustalono został kalendarzyk mistrzostw hokejowych świata grupy „B”, które odbędą się w Bukareszcie.

Polska pierwszy swój mecz rozegra 24 bm. z Norwegią. W dniu następnym spotkamy się z hokeistami Francji. Po jednodniowym odpoczynku — to jest 27 bm. walczyć będziemy z reprezentacją Japonii.

29 bm. spotkamy się z Rumunią, 30 bm. z Jugosławią, a 1 kwietnia z USA. Ostatnim naszym przeciwnikiem (2. IV.) będą hokeiści NRD.

Po przeprowadzonym treningu na „Torwarze” hokeiści nasi, 23 bm. udadzą się do Bukareszta. (n)

Nie będzie długowłosych bokserów

W regulaminie indywidualnych mistrzostw bokserów okręgu łódzkiego w paragrafie 3 czytamy m. in.: „Niezwalczona długość włosów może być przyczyną niedopuszczenia zawodnika do walki”.

Stuzenie!

Przypominamy, jak przed kilkunastu laty, dziś niezbyt, a wówczas doskonały sędzia międzynarodowy — Józef Zaplatka przed rozpoczęciem walki, gdy

widział, że bokser ma przydługie włosy, wyciągał z kieszeni nożyczki i bez najmniejszego pardonu skracał je chłopakowi. Uważamy, że obowiązek ten powinien spoczywać na kierowniku sekcji bokserkiej, względnie trenerze. Nie chcemy z ringu robić zakładu fryzjerskiego, ale spadające na oczy włosy przeszkadzają bokserowi walczyć. (n)

Dyzma Gałaj i Zbigniew Załuski na przedwyborczych spotkaniach w Łowiczu i Skierniewicach

Wczoraj na ziemi łódzkiej odbyło się szereg przedwyborczych spotkań kandydatów do Sejmu. W Łowiczu z aktywnym tematem miasta odbył przedwyborcze spotkanie Dyzma Gałaj — profesor nauk społecznych, kierownik Zakładu Socjologii Wsi SGGW kandydujący w wyborach w okręgu nr 46. Na spotkaniu tym w żywej i gospodarskiej dyskusji omówiono wiele aktualnych problemów mających istotne znaczenie dla dalszego rozwoju miasta i kraju.

Także wczoraj spotkał się ze swoimi wyborcami — pracownikami skierniewickiego handlu, spółdzielczości pracy, oświaty, służby zdrowia i młodzieżą Zbigniew Załuski — oficer WP, literat, kandydujący w wyborach w okręgu nr 50, który obejmuje Tomaszów Mazowiecki, Brzeziny, Rawę i Skierniewice. Przedmiotem dyskusji były tu m. in. sprawy związane z funkcjonowaniem administracji terenowej. Zabierając głos Zbigniew Załuski udzielił odpowiedzi na pytania padające z sali, poświęcając znaczną część swojej wypowiedzi omówieniu pracy Sejmu i komisji sejmowych.

POGODA

Dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwe niewielkie opady deszczu. Temperatura od zera do plus 3 st. Wiatry umiarkowane oraz dość silne i porzywiste, południowo i południowo-wschodnie. Jutro zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, temperatura bez zmian.

Dziś słońce zajdzie o godzinie 17.32, jutro wstanie o 6.14. (Imieniny Pawła i Tomasza)

Dnia 4 marca 1972 roku zmarła

zmarła, przeżywszy lat 75, nasza ukochana Mamusia, Babcia i Prababcia

S. + P.
ANNA IDZIKOWSKA

renistka, były pracownik Wzdewskich Zakładów Przem. Bawełn. „1 Maja” w Łodzi.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 7 marca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Kurczakach, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

CÓRKI, ZIĘCZOWIE I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 6 marca 1972 roku w wieku 69 lat zmarł

S. + P.
STANISŁAW MACH

były pracownik spółdzielni ogrodniczej w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w dn. 8 marca 1972 roku o godz. 15.30 z kościoła w Rudzie Fabiańskiej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Kol. DANIELI SIKORSKIEJ wyrazi serdecznego współczucia z powodu zgonu

MĘŻA

składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I ZESPÓŁ TEATRU MUZYCZNEGO w ŁODZI

J. Wojtyna zdobył puchar STOMILU

Najlepszy automobilista Łódź Janusz Wojtyna startuje obecnie w barwach Automoto-Klubu przy Fabryce Opon Samochod. wch „Stomil” w Olsztynie.

Łódzianin ostatnio brał udział w ogólnopolskim rajdzie „Stomil”. Rajd ten był pierwszą eliminacją do mistrzostw Polski. J. Wojtyna z pilotem Januszem Kordusem z Rybnika po wielu perypetiach z samochodem zajął w swojej klasie pierwsze miejsce zdobywając — 9 pkt.

Na 64 startujących wozy J. Wojtyna w klasyfikacji generalnej zajął na BMW 2002 — dobre — 7 miejsce.

TOTO-LOTEK I LOSOWANIE

1, 5, 12, 37, 39, 43
dod. 26

II LOSOWANIE
10, 12, 21, 22, 29, 31
dod. 43

Ponadto wylosowano czterocyfrową końcówkę banderoli 2674 — premię po 2.000 zł i pięciocyfrową końcówkę banderoli 55706 do rozlosowania w dniu 26 marca br. dwóch samochodów czterech wyjazdów na Olimpiadę oraz premii po 4.000 złotych.

„KUKULECZKA”
2, 7, 8, 12, 18, 24
dod. 31

J. NIECIECKI

Batalia o program przyspieszonego rozwoju

(Dokończenie ze str. 1)

nych rejonach zbudować miasto niemal na nowo, trzeba niektóre fabryki zlikwidować i otworzyć w nowoczesnym kształcie w całkiem innym miejscu, a równocześnie trzeba normalnie produkować i od zaraz poprawić warunki pracy i życia ludności. Wszystko to stwarza oczywiście moc problemów, zwłaszcza organizacyjnych. Przesłuchując się ożywiającej dyskusji, można dojść do wniosku, że problemem nr 1 jest tzw. „luka organizacyjna”. A wczorajsze ustalenia były właśnie pierwszą — miejmy nadzieję, udaną próbą jej generalnego przezwyciężenia. Program wymaga „przerobienia”, czyli zamiany ok. 22 mln złotych dziennie na konkretne objekty: „kawalek” bloku, fabryki, szkoły. Dlatego też podstawowa sprawa dla łódzkiego programu jest współpraca wszystkich partnerów procesu inwestycyjnego: projektanta — inwestora — wykonawcy. Bez usprawnienia tego procesu, albo program „zawalimy”, albo wykonamy niezgodnie z dzisiejszymi oczekiwaniami.

Wczoraj przytaczano cały szereg metod i sposobów usprawnienia. Mówiono więc np., że „trzeba przywrócić przy projektowaniu preferowanie myśli, a nie kilogramów papieru” (J. Sadowski). Obecnie bowiem własnie z uwagi na niedoskonały system organizacji pracy i pracy w biurach projektowych, fachowcy trawia czas na pracach społecznie mało użytecznych, ale potrzebnych jako „podkładka” w obowiązującym systemie rozliczeń. Mówiono także (Z. Owczarek), że na skutek niedoskonałości projektowania, spowodowanych brakiem — w odpowiednim czasie — odpowiednich danych, bądź niezbędnych decyzji, a niekiedy i umiejętności, poprawia się to, co przed chwilą niemal zakończono budować.

Czy fabryka to bunkier? — pytali ponoć budowlani wykonujący naszą reprezentacyjną fabrykę koronek „Fako”. I już w momencie jej wzniesienia sugerowali — podwyższenie obiektu. Wówczas ich głosów nikt nie wziął pod uwagę, obecnie zaś „Fako” ma być podwyższana i nadbudowywana. Mówiono — również o nieprzygotowaniu na czas placów budowy, co jest podstawowym błędem w działaniu inwestorów, o braku, ale i niedostatecznym wykorzystaniu sprzętu (wiceminister J. Anuszewski). Mówiono wiele o trudnościach, jakie przeżywały wykonawcy cierpiący na brak: kadry i zaplecza socjalnego dla niej, surowców i materiałów (np. żwiru).

Mówiono — i na szczęście tym razem na mówieniu się nie skończyło. Wspomniano tu program działania łódzkiej organizacji partyjnej, uściśla sposoby doskonalenia powiązań wszystkich trzech partnerów procesu inwestycyjnego. Zapowiada m. in. uproszczenie i zmniejszenie dokumentacji dla budownictwa mieszkaniowego, adaptację obiektów typowych i powtarzalnych, stworzenie dla budowlanych lepszych warunków pracy — poprzez szybki rozwój zaplecza, którego w tej chwili szereg przedsiębiorstw jest właściwie zupełnie pozbawionych, możliwości zameldowania i stosunkowo szybkiego otrzymania miesz-

kania w Łodzi. Wiele uwagi poświęcono wprowadzeniu zbiorowego akordu, zróżnicowanego, który umożliwiłoby dobrym pracownikom uzyskiwanie wyższych zarobków.

Chodzi o to — jak podkreślił to w swym wystąpieniu wicepremier E. Szyr, by preferować dobrą i szybką robotę. Jeśli dane zadanie obliczone na miesiąc, brygada wykonana w sposób prawidłowy w ciągu dwu tygodni, zarobi tyle ile w ciągu miesiąca.

Tak więc w odniesieniu do budownictwa przyjęto zasadę, że dobre warunki — i w sensie zaplecza socjalnego i placu, tworzą dobrego pracownika. Jest to bardzo ważne, ale oczywiście — nie jedyny w całości usprawnienia procesu inwestycyjnego, moment. Równie istotne wydaje się zbilansowanie mocy projektowo-finansowo-wykonawczych.

Jak wynikało z wystąpień fachowców, kierujących danymi placówkami — wszy-

przewidywania i „wycyfrowania” się z decyzji, które wydawać by się mogło — już zapadły.

Dla Olechowa przyznano początkowo 860 mln zł, potem 564, ostatnio zaś — jak wynikało z wypowiedzi Z. Dawidowicza, 240. Tymczasem węzeł olechowski „bardziej przypomina obóz cygański niż placówkę kolejową”. Nad wagonownią i parowozownią — zawalił się dach, drogi dojazdowej nie ma, warunki socjalne są fatalne. W świetle tej wypowiedzi i znanej w Łodzi sytuacji jaka panuje na stacji Olechów, dziwi — żeby nie powiedzieć — oburza wypowiedź wiceministra komunikacji K. Jacukowicza.

Upraszczając, sprowadzając się ona do uspokojenia zebrań, że wszystko dzieje się zgodnie z planem i nie ma powodów do niepokoju. Przewadzone są studia nad zakresem potrzebnych urządzeń torowych, a od 1. I. 1973 r. minister komunikacji powoła przedsiębiorstwo do realizacji



stko się zgadza i bilansuje. T. Stasiak — ze Zjednoczenia „Centrum”, J. Kosmowski — ze Zjedn. Bud. Wodno-Inż., czy W. Strusiński — oceniającą moc łódzkich biur projektowych — nie przewidują większych perturbacji. — Mimo to, wydaje się, że trzeba trzymać rękę na pulsie.

Doświadczenie uczy bowiem, iż precyzyjne przewidywanie i prognozowanie nie jest najmocniejszą stroną naszego budownictwa, a stawka jest zbyt duża by przekonać się o tym raz jeszcze — na łódzkim programie. Rozbieżności między optymistycznymi wypowiedziami, a zacytowanym w programie działaniu niedoborem tzw. mocy przerobowych rzędu 1,5 mld zł, muszą budzić pewne obawy...

Drugi, obok usprawniania procesu inwestycyjnego nurt dyskusji dotyczy spraw nie załatwionych, a bardzo dla Łodzi istotnych. Chodzi tu m. in. o rozbudowę i modernizację stacji Łódź — Olechów, fabrykę gazów technicznych, i fabrykę maszyn dziewiarskich. Wszystkie te trzy sprawy są właśnie dowodem braku precyzyjności

prac przy węźle łódzkim...

Równie dziwna wydaje się odpowiedź zjednoczenia z Gliwic, co do losów wytwórni gazów technicznych. Miała ona być budowana dla regionu łódzkiego w tej 5-lacie, obecnie nie widzi się takich możliwości. Deficyt gazów np. tlenu spowoduje konieczność zwiększenia jego transportu. W roku 1975 kosztować to będzie łódzki przemysł ok. 50 mln zł. Koszt wytwórni oblicza się na 120 mln, a jej amortyzacja trwałaby jeden rok. Jak się wyraził J. Stasiakowski, „rejon łódzki bez nowej wytwórni żył będzie jak chory po zawale”. Z powodu braku gazów technicznych w ub. roku postoje 800 spawaczy z budownictwa kosztowały 200 mln zł.

I trzecia ze spraw wymagających rozwiązania: zgodnie z wcześniejszymi decyzjami miała Łódź produkować jeszcze w tej 5-lacie nowoczesne i potrzebne maszyny dziewiarskie. Miała, ale na razie nie przewidziano na budowę takiej fabryki środków, a w „Wifamie”, zdaniem A. Łukasiewicza, nie ma gdzie ich wytwarzać.

Już nawet z powyższych przykładów wynika konieczność konsekwencji jakiej musimy się domagać od siebie i od wszystkich partnerów programu. Podstawową gwarancją jego realizacji stanie się kompleksowa reforma inwestycji, o której mówił E. Szyr. Jest to sprawa również ważka co złożona, dlatego też wymaga odrębnego omówienia. Warto jedynie wspomnieć, iż zakłada ona m. in. unowocześnienie całości systemu zarządzania budownictwem, opancja go m. in. o nowy system budżetowy finansowych. Wydaje się jednak, że jak podkreślił na zakończenie dyskusji I sekretarz KŁ — B. Koperski, musimy mieć świadomość, iż żadna reforma nie zdejmuje z nas ciężaru współodpowiedzialności za sprawy Łodzi, nie zwolni od myślenia o najsukuczniejszych sposobach realizacji naszego programu.

I. DRYLL

Program modernizacji i rozwoju Łodzi — niepowtarzalną szansą

Omówienie referatu wygłoszonego na plenum KŁ PZPR przez sekretarza K. Łukasiewskiego

Niedoceniane od dawna społecznie i gospodarczo, nasze miasto, dysponuje obecnie Programem Modernizacji i Rozwoju do 1975 r. Poziom nakładów przyjęty uchwałą Rady Ministrów w wysokości 35,7 mld zł będzie musiał być prawdopodobnie przekroczony. Do takiego stwierdzenia upoważniają nas prowadzone aktualnie uściślenia konkretnych zamierzeń inwestycyjnych. Fakt ten uwzględniamy przy kształtowaniu wzrostu mocy produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Inaczej bowiem nie osiągniemy efektów przewidzianych uchwałą, to znaczy przyrost produkcji globalnej o 46 proc. w stosunku do 1970 r., wybudowanie minimum 140 tys. izb w budownictwie indywidualnym i około 5 tys. w budownictwie indywidualnym jak i rozwiązanie wielu podstawowych problemów społeczno-gospodarczych w rozwoju miasta.

Pierwszy rok pięcioletki pozwala wyciągnąć z osiągniętych sukcesów i popełnionych błędów właściwe wnioski. W roku 1971 występowały wprawdzie jeszcze pozostałości żywiłowego przygotowania procesu inwestycyjnego, ale w tymże roku stworzono nowe założenia programowe. W trudnych warunkach braku stabilności planów i niedoboru środków na ich realizację, wypracowano jednak plan gospodarczy 1971 r. Największe znaczenie dla realizacji programu miało wykonanie planu przez łódzkie przedsiębiorstwa budowlane. Społeczeństwo otrzymało 24.271 izb, szereg obiektów gospodarki komunalnej, socjalnych. Dobrze przebiegała realizacja inwestycji sulejowskiej, Zakładów Dziewiarsko-Konfekcyjnych „Teofilów” i Zakładów Przędz Teksturowanych. Mimo niemałych trudności, pomyślnie rozbudowano EC-III. Podkreślić należy w tym miejscu zaangażowanie załóg budowlanych.

Mimo sukcesów odnotować trzeba także i zakłócenia w realizacji zadań 1971 r. Ich przyczyną sięga sfera programowania inwestycji, projektowania, przygotowania dokumentacji prawnej a również i samej realizacji inwestycji. Błędy objawiają się w uczestnictwie w procesie inwestycyjnym. Sprowadzają się one głównie do nieterminowości projektantów, wprowadzania zmian w dokumentacji już w czasie realizacji inwestycji, braku mocy przedsiębiorstw wykonawczych, zwłaszcza specjalistycznych, okresowych braków materiałów budowlanych, niedosprzężenia budownictwa i niedoboru w zatrudnieniu. Jednym z istotniejszych braków — to opóźnienia w przekazywaniu placów budów budowlanych.

Sekretarz K. Łukasiewski wskazał na konieczność programowania i długofalowego planowania zamierzeń we wszystkich ważnych aspektach decydujących o przyszłości miasta. W Łodzi, gdzie czynniki gospodarcze demograficzne i społeczne są bardzo złożone i ze sobą ściśle powiązane, o realności i prawidłowości rozwoju decyduje potrzeba planu perspektywicznego. Dotychczasowa praktyka opracowywania planów pięcioletnich nie stwarzała podstaw, na których można by oprzeć zamierzenia gospodarcze. Brak było docelowych planów rozwoju gałęzi gospodarki zlokalizowanych w Łodzi. Dochodziło już na etapie programowania do rozbieżności pomiędzy zamierzeniami inwestycyjnymi, programem produkcji jak i mocami przedsiębiorstw realizujących inwestycje.

Realizację programu rozpoczęto więc od uściślenia zamierzeń produkcyjnych przemysłu po to, by jak najszybciej określili potrzeby inwestycyjne i w konsekwencji konieczną moc przedsiębiorstw wykonawczych. Następnym etapem było skorelowanie planu gospodarczego Łodzi z planem zagospodarowania przestrzennego miasta, opracowanego na okres perspektywiczny (do 1990 r.). Takiego planu aktualnego, zatwierdzonego — nie posiadamy, nie mówiąc już o planach szczegółowych dzielnic. Zastawienie planu ogólnego m. Łodzi nie powinno nastąpić później aniżeli w końcu czerwca bieżącego roku.

Już dzisiaj i Rada Narodowa i poszczególne resorty winny myśleć o następnej pięcioletce kompleksowo po to, by uniknąć żywiłowości, która towarzyszyła „narodzinom” pięcioletki bieżącej. Już dzisiaj musimy wiedzieć, jaki będzie układ komunikacyjny, czym i dokąd będziemy dojeżdżać. Gdzie będziemy pracować, gdzie mieszkać, w jakich technologiach wzniesionym budownictwie. Wszystkie inwestycje muszą być prawidłowo przygotowane.

Niestety, notując się w dalszym ciągu opóźnienia w przygotowaniu realizacji inwestycji przemysłowych. Negatywny nie od dziś jest przykład przygotowania rozbudowy EC-III i opóźnione już przygotowanie budowy EC-IV. Krytycznie można mówić także i o przygotowaniu dokumentacji dla Zakładów im. T. Ajzena i II etapu „Teofilowa” i placu budowy dla Wedliniarni-II. Zastrzeżenie budzi tempo przygotowania dokumentacji prawnej, zwłaszcza budownictwa mieszkaniowego.

W referacie podkreślono mocno potrzebę usprawnienia pracy organów Prezydium RN w zakresie przygotowania placów pod budowę, tak, by zagwarantować budownictwu mieszkaniowemu i przemysłowemu tereny już uzbrojone. Co jest sprawą niezwykle pilną, gdyż opóźnienia w uzbrojeniu terenu w bieżącej pięcioletce odnosi się aż do 45 tys. izb.

Ważnym elementem w procesie inwestycyjnym jest praca biur projektowych. 23 biura działające w Łodzi, na potrzeby tejże Łodzi oddają niewiele ponad 40 proc. swojej mocy. Należy więc zweryfikować ich pracę pod kątem oddziaływania ich od „eksportu”, podniesienia ich wydajności przez danie im większych uprawnień i po-

przez zmianę systemu wynagrodzeń w celu stworzenia zachęty do stosowania elementów typowych. Należy odciążyć je od opracowań szczegółowych drogą intensywnego rozwijania pracowni projektowych przy przedsiębiorstwach wykonawczych.

Niemalą miejscą w referacie poświęcono problemom przebudowy centrum miasta i generalnej przebudowy komunikacji kolejowej. Ta ostatnia nie znalazła dostatecznego odbicia w programie, objętym uchwałą Rady Ministrów. Instancja partyjna oczekuje i od Prezydium RN i od Ministerstwa Komunikacji ostatecznych decyzji związanych z nowoczesnym rozwiązaniem komunikacji w mieście.

Wiemy czego chcemy. Czy moc przedsiębiorstw wykonawczych pozwoli nam na zrealizowanie zamierzeń? Przeprowadzone analizy wykazały niedobór mocy w bieżącej 5-lacie w wysokości ok. 1,5 mld złotych (600 mln w Zjednoczeniu „Centrum”, 500 mln — w Zjednoczeniu Budownictwa Wodno-Inżynieryjnego, 320 mln w Zjednoczeniu Budowy Elektryki i Przemysłu i 100 mln w pozostałych jednostkach).

Referat wskazuje na potrzebę szybkiego wzrostu mocy. W 1972 r. zapotrzebowanie na nią określa się sumą 3,9 mld zł, w przyszłym roku już na 5 mld. Potrzebna nam jest szczególnie w robotach wodno-inżynieryjnych i instalacyjnych. Stąd postulat utworzenia przedsiębiorstwa wodno-inżynieryjnego i kierownictwa robót wodno-kanalizacyjnych. Jeszcze w pierwszym półroczu bieżącego roku Sekretariat KŁ PZPR rozpatrzy program rozwoju mocy przedsiębiorstw budowlanych. Absolutnie konieczne jest włączenie się do tych spraw Ministerstwa Budownictwa i PMB. Przewiduje się dokonanie zmian we wszystkich jednostkach, zmian polegających na unowocześnieniu metod zarządzania, wykorzystania i pobudzenia inicjatywy, krytyki i racjonalizatorskiego działania dziesiątków tysięcy ludzi. Realizacja zadań zależy przede wszystkim od nas, ale uczestniczyć muszą w tym dziele odpowiedzialne resorty. Muszą być np. podjęte bardzo szybko pilne decyzje związane z przyznaniem dodatkowo 570 mln na budowę zapleczy produkcyjnych i socjalno-bytowych przedsiębiorstw budowlanych. Wprawdzie uchwała rządu przewiduje 1.235 mln zł na ten cel, ale obliczenia łódzkie wykazują rażące braki w tej dziedzinie.

Przypominamy, że trzeba wybudować Fabrykę Domów typu W-70, zakład prefabrykacji dla SDM, zmodernizować bazę Dąbrowy-70 nie mówiąc o budowie zaplecza dla „Chemobudowy”, „Elektromontażu” itd., zbudować nowe hotele robotnicze, szkoły przyzakładowe, zaplecza socjalno-bytowe. W sprawie zwiększenia limitów — EZB wystąpiło już do swoich władz. Oczekujemy skutków oczywiście pozytywnych, inaczej bowiem nie ma mowy o wykształceniu niezbędnej dla realizacji rozwoju Łodzi, mocy.

„Pięta achillesowa” łódzkiego budownictwa było słabe wyposażenie w sprzęt. Doszło do takiego paradoksu jak fakt, zajmowania przez zjednoczenie (czyli EZB) stosujące największe w kraju przemysłownictwo budownictwa, ostatniego miejsca w wyposażeniu w sprzęt. Przełom dał się zauważyć dopiero w 1972 r.

Według analiz, zatrudnienie w łódzkim budownictwie powinno w latach 1971—75 ulec zwiększeniu o 7500 osób. Rozwiązanie ten problem muszą i Prezydium RN m. Łodzi i zjednoczenia grupujące poszczególne przedsiębiorstwa. Trzeba będzie również podjąć odpowiedzialne decyzje na szczeblu rządowym w sprawie preferencji placowych dla łódzkich budowlanych w postaci dodatku do plac, zwiększenia tzw. „rozłakowego”.

Trzeba zapewnić budowlanym warunki socjalno-bytowe co najmniej nie gorsze od warunków w innych przemysłach. Konieczne jest wytworzenie klimatu poszanowania zawodu budowlanego.

Przykłady zaangażowania budowlanych i sukcesy osiągnięte np. na inwestycji sulejowskiej i budowie „Teofilowa” są dowodem na to, że program rozwoju miasta będzie realizowany, a cykle inwestycyjne mogą być skrócone.

Musi ulec zmianie sposób myślenia kadry kierowniczej przedsiębiorstwa. Zmienić musi się także system rozliczeń inwestycyjnych często kroć hamujący dobre inicjatywy. Moc przedsiębiorstwa to nie tylko zaplecze, nie tylko kadry, ale także i wewnętrzna organizacja, nowoczesność działania, stały postęp w organizowaniu działalności produkcyjnej.

Program rozwoju Łodzi to sprawa bezprecedensowa pod względem technicznym i organizacyjnym. Miasto nasze nie miało w swojej historii takiej szansy. Specyficzny charakter programu nie ma swojego odpowiednika w krajowej praktyce inwestycyjnej. Przebudowa miasta — to operacja na żywym organizmie. Dla jej przeprowadzenia bez zakłócenia naszego życia, władze nasze rozważają problem nowolania biura do spraw rozwoju i rekonstrukcji miasta. Wiele zależy od łódzian, wiele jeszcze od odpowiednich władz zwierzchnich. Jesteśmy przekonani, że na ich pomoc możemy liczyć.

— Potrzebna jest — stwierdził na zakończenie referatu sekretarz K. Łukasiewski — uporczywa walka o wykorzystanie tej niepowtarzalnej szansy. Jaka dała Łodzi Partia Polityczna naszej partii. Chcemy dźwignąć miasto na wyższy szczebel gospodarczego i kulturalnego rozwoju. Jest to ambitna walka o naszą godność i lepszą przyszłość. Wymaga ona wielkiej, twórczej ambicji, śmiałości podejmowania problemów, które niesie ze sobą rozwój społeczny.

Niedociągnięcia w organizacji pracy przyczyną większości wypadków

6 bm. odbyła się w CRZZ krajowa narada zakładowych społecznych inspektorów pracy z ok. 200 kluczowych zakładów produkcyjnych.

W naradzie uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek. W dyskusji akcentowano, że należy wzmocnić i bardziej konsekwentnie egzekwować nadzór społeczny nad realizowaniem przez administrację gospodarczą jej ustawowych obowiązków w zakresie przestrzegania bhp. Podkreślano konieczność uporczywego rozliczania kierownictwa i nadzoru zakładów z ciągłych na nich obowiązków. Konkretnie sprawdzania, czy administracyjna służba bhp i kierownictwo zakładu przeprowadzają gruntowną analizę wypadków, następnie czy

wyciągane z tego wnioski są realizowane i jakie przynoszą efekty.

Szczególne krytycznie spojrzenie trzeba — mówiono w dyskusji — na stosunek do tych spraw średniego i wyższego szczebla technicznego. Ciągłe bowiem znaczną większość wypadków powstaje na skutek niedociągnięć w organizacji pracy. Chodzi także o to, aby nie tylko radykalnie zmniejszyć liczbę wypadków, ale także zmniejszyć narazanie pracowników na szkodliwe i utrudniające działanie różnych czynników chemicznych, hałasu, wibracji, wysokiej temperatury itp.

Podniesiono też sprawę należnego uwzględniania w nowych inwestycjach, konstrukcjach maszyn i technologiach — wymogów bhp.

„Perła“ i kwiatek dla pań

Spotkania pt. „Kwiatki dla Ewy“ weszły już do tradycji imprez organizowanych corocznie przez „Dziennik Łódzki“ i Teatr Powszechny z okazji Dnia Kobiet.

Również i tym razem zgromadził się komplet Czytelniczek na komedii Marc Camolettillo pt. „Perła“. Wszystkie przybyłe panie powitały kwiatami popularni aktorzy Teatru Powszechnego: Janusz Kubicki, Leon Nemezyk, Andrzej Łagwa, Lucjan Wiernik i Ryszard Zuchowicki oraz kierownik artystyczny teatru Roman Sykała.

Miłą niespodzianką było losowanie fotosek w konkursie fotograficznym (która kreowała jedną z ról) z jej własnoręczną dedykacją. I tu nieodzowna informacja: na prośbę „DL“ pani Andrzejewska zgodziła się podzielić dalsze fotosek, które będą losowane na wszystkich przedstawieniach „Perły“ do końca marca.

Dzień Kobiet w Łodzi

Koncert w Pałacu Sportowym Handel frontem do Ew

Wczoraj w Pałacu Sportowym odbył się koncert z okazji Dnia Kobiet. Widownię wypełniły wszystkie łódzkie środowiska kobiece i województwa łódzkiego.

Na imprezę przybyli: I sekretarz KŁ PZPR Bolesław Koperski, I sekretarz KW PZPR Jerzy Muszyński, przewodniczący Prezydium RM m. Łodzi Jerzy Lorens, zastępca przewodniczącego Prez. WRN Mieczysław Augustyniak, a także przewodniczący Rady Kobiet m. Łodzi Mirosława Wasowiczowa i Rady Kobiet Województwa Danuta Mikołajczyk.

Występy warszawskiej „Syreny“ nagradzane były licznymi brawami. Publiczność oklaskiwała swoich ulubieńców, m. in. Irenę Kwiatkowską, Irenę Santor, Lidę Korsakówną.

W związku z Dniem 8 Marca łódzki handel odpowiednio się do tego święta przygotował. Aby ułatwić zakupy zorganizowano 7 kiermaszów, w tym dwa ze sprzętem gospodarstwa domowego w „Magdzie“ oraz z kosmetykami w Ośrodku Ligi Kobiet. Kosmetyki w dużym

wyborze sprzedaje również sklep przy ul. Piotrkowskiej 52. Przedsiębiorstwo Sprzedaży Okazyjnej i Komisowej zorganizowało kiermasze z artykułami po obniżonych cenach w Zakładach Przemysłu Pończoszniczego „Peniks“ w Przydyłum DRN Łódź-Widzew i w Zasadniczej Szkole Handlowej. Ponadto zaplanowano zorganizowanie pokazów odzieży w dwóch zakładach pracy, a w Klubie Handlowca dwóch rewiu odzieży młodzieżowej. MHD Artykułami Chemicznymi i Gospodarstwa Domowego wspólnie z WPH Meblami i Spółdzielnią Mieszkaniową Osiedle Młodych organizuje wystawę ilustrującą racjonalne zagospodarowanie nowego mieszkania. Wystawa obejmie zarówno meble jak i artykuły gospodarstwa domowego ze szczególnym uwzględnieniem sprzętu zmechanizowanego.

PDT „Uniwersal“ zaplanował w dniach od 2-8 marca udzielać bezpłatnych porad kosmetycznych oraz organizować pokazy mody. Przedsiębiorstwa podległe PSS urzędują również kiermasze w zakładach pracy z wyrobami pończoszniczymi i dziewiarskimi. „Cepella“ organizuje kilka stoisk z wyrobami ludowymi zwłaszcza typu upominkowego zarówno przed swoimi sklepami jak i w niektórych zakładach pracy. Słupy branży spożywczej prowadzą sprzedaż zestawów słodyczy oraz premiiową sprzedaż wyrobów cukierniczych. Szczyty obsługi klientów notować będą niewątpliwie w tych dniach wszystkie kwiatkownie. Wśród dużego wyboru takich sezonowych kwiatów jak goździki, róże, gerbery, tulipany, cyklameny, narcyzy i stokrotki sklepy przygotowały ponad 10 tys. gotowych bukietów w różnych asortymentach i cenach.

Wśród wielu spotkań jakie w tych dniach odbędą się w zakładach pracy i organizacjach warto odnotować dzisiejsze spotkanie w Polskim Związku Łowiczym. Z przedstawicielami pracy spotka się 8 kobiet, które uprawiają sport myśliwski. Myśliwi w spółdzielni odpowiadają będą m. in. swoje przygody z serii „nieprawdopodobnych“.

Nowe Aleje Kościuszki

Iście wiosenna pogoda sprzyja robotom drogowym, które są prowadzone na terenie różnych dzielnic Łodzi. Jednakże generalny szturm ludzi i sprzętu nastąpi na budowę węża komunikacyjnego przy zbiegu ul. Zielonej i Zachodniej oraz poszerzenie ul. Zachodniej na odcinku od ul. Zielonej do ul. Więckowskiego. Jak nas po-



informował dyrektor Zarządu Dróg i Mostów — inż. Maj — na koniec kwietnia br. weź w tym udział z przebudowanym odcinkiem stanowiącym obecnie „wąskie gardło“ na ul. Zachodniej, zostaną oddane do użytku. Aktualnie brygada Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych i Ciepłowniczych, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, Miejskiego Przedsiębiorstwa Instalacyjnego i Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych zatrudnione są przy budowie tej tak ważnej arterii komunikacyjnej w centrum Łodzi.

Na ul. Zachodniej układane są m. in. nowe tory tramwajowe, usuwane liczne koleje elektryczne i ciepłownicze oraz prowadzi się dalszą rozbudowę domów. Jednocześnie drogowcy przystępują do budowy nowej jezdni.



Trwa także remont kapitalny torów tramwajowych na ul. Zielonej. Zostaną tu także zamontowane 4 wysokie maszty oświetleniowe. Nareszcie więc — po wielu latach oczekiwania — będzie uporządkowany ten także ważny dla usprawnienia komunikacji miejskiej na trasie „Północ — Południe“ węzeł wraz z odcinkiem poszerzonej jezdni na ul. Zachodniej.

Foto — L. Olejniczak

Przedwyborcze spotkania

Kandydaci na posłów wśród załóg „Anilany“ i ZO i WG

Załoga „Anilany“ spotkała się wczoraj z kandydatami na posłów: Stanisław Swiderską i Eugeniuszem Bogusławskim. Dyrektor „Anilany“ M. Gerałt oświadczył dotychczasowe osiągnięcia zakładów. Wymienił tu należy m. in. wzrost średnich płac, poprawę warunków pracy, troskę o warunki socjalno-bytowe pracowników.

Łódzka „Anilana“, pod względem wielkości produkcji, znajduje się na trzecim miejscu w branży. Na apel o dodatkową produkcję wartości 20 miliardów złotych załoga przedsiębiorstwa wykonała już wkładka sztućce wartości prawie 14 mln zł, a wysiłki w tym kierunku nie ustają. Obecnie dyskutuje się problem rekonstrukcji zakładów. Pewne jest, że w tym roku poprawione będą jeszcze bardziej warunki pracy.

W dyskusji przedstawiciele załogi mówili kandydatom na posłów jak realizują zobowiązania i jakie pomocy oczekują. St. Swiderska odpowiadając na pytania podkreśliła, że jeśli zostanie posłem postara się w szczególności o załogę, m. in. „Anilany“ reprezentować w parlamencie interesy robotników. Jako rodowitą łódziankę i wdziękankę wskazała na piękny program rozwoju miasta i dzielnicy. (Kas.)

Kandydaci na posłów z okręgu wyborczego nr 5 — Maria Grzelka i Józef Wojtala spotkali się wczoraj z załogą Zakładów Obuwia Gumowego „Stomil“.

Dyskusję zagała dyr. nac. M. Wasowicz, przedstawiając najbliższe perspektywy zakładu. Plany zawierają szereg pozycji

zmięrczących do usprawnienia organizacji i technologii produkcji, jak i warunków pracy. Przewiduje się wykonanie w bież. roku 15,2 mln par obuwia gumowego, a na koniec pięcioletnia ok. 18 mln par. W zakładzie poczyniono pierwsze kroki w kierunku skracania czasu pracy wkwidując od ub. tygodnia nocną zmianę w sobotę. Następnym etapem wyłączenie z pracy jednej soboty w miesiącu.

O realizacji tych zamierzeń zdecydowała dobra i wydajna praca całej załogi — stwierdziła dyr. Wasowicz. Jej apel o sumienne przestrzeganie regułmów technologicznych, podniesienie wydajności pracy, dalszą poprawę jakości produkcji oraz poszanowanie dyscypliny pracy spotkał się z poparciem zabierających głos w dyskusji robotników, którzy wskazywali na istniejące jeszcze braki i potrzeby, domagając się konsekwentnego egzekwowania od wszystkich zlecanych im obowiązków. Niemal gorzkim słowem krytyki padło pod adresem uczestniczących w spotkaniu przedstawicieli zjednoczenia za przeoczone u projektantów i wykonawców błędy i zaniedbania przy budowie zakładu.

Spotkanie zakończyło wystąpienie kandydatki na posła Marii Grzelki, która nawigując do programu rozwoju kraju, nakreśliła w uchwatach zjazdowych oraz w platformie wyborczej FJN, omówiła zadania posłów oraz kierunki działania Sejmu przyszłej kadencji. W programie tym miesiąc się i nasz łódzki raport unowocześnienia miasta i poprawy warunków życia i bytu jego mieszkańców, wokół którego konsolidować się muszą twórcze wysiłki wszystkich obywateli. (wyrz.)

„Zakopiański“ pociąg będzie podstawiany wcześniej

5 wygodniejszych wagonów

W felietonie pt. „Pociąg — widmo“ pisaliśmy o zbyt późnym podstawianiu — na 10 minut przed odjazdem — pociągu pośpiesznego relacji Łódź Kaliska—Krynica—Zakopane. Na domiar złego pociąg ten nie był oświetlony, a wagony II klasy były niewygodne, z twardymi siedzeniami.

mi siedzeniami, które natychmiast włączono do tego dalekobieżnego pociągu pośpiesznego. (j. kr.)

W odpowiedzi na nasze krytyczne uwagi Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Łodzi poinformował nas, że „postępowanie wyjaśniające w dużym stopniu potwierdziło zarzuty podane w notatce“. W stosunku do winnych wyciągnięto konsekwencje służbowe. Dowiadujemy się także, o wydanym zarządzeniu, dzięki któremu pociąg Łódź Kaliska—Krynica—Zakopane kursujący we wtorki, czwartki i soboty, podstawiany będzie na tor IV przy peronie IV w godz. 18.25—18.40 oświetlony i z tablicami kierunkowymi.

Również na interwencję w DOKP Warszawa otrzymano 5 wagonów II klasy z miękkimi



Każdemu według zasług

Narzekaliśmy i słusznie na dyskryminowanie Łodzi przez władze kolejowe, które to dyskryminowanie objawiało się między innymi w ten sposób, że ciągle musieliśmy jeździć najgorszymi chyba w Polsce wagonami. I oto nagle, pojawiły się np. na trasie Łódź — Warszawa, w składzie pociągu pośpiesznego, nowe, piękne wagony produkcji „H. Cegielskiego“ i „Pa-Fa-Wagu“, Aluminium i szkło. Wyściane siedzenia nawet w klasie drugiej! Komfort i luksus! Prosimy zwrócić uwagę na niezwykle miłą jazdę!

Ale naszym byle co nie zaimponuje! I popatrzyć jednocześnie jak to się nasi „racjonalizatorzy“ do tych pięknych wagonów dobierają! Scyzorykiem, śrubokrętem, twardym narzędziem. Przyjrzyjcie się: tu i ówdzie pogięte ramki z fotografiami, tu i ówdzie nie ma lustra, tu i tam skradziono odkręcony śrub wieszaki ze ścian. A przecież wagony te kursują od niedawna, może aż tak bardzo od niedawna, że Wagonownia nie zdążyła się jeszcze zapoznać z elementami i części, aby uzupełnić skradzione przez wandalów.

Wielokrotnie już apelowaliśmy w związku z takimi i podobnymi problemami o zwiększoną ochronę nad naszym wspólnym mieniem ze strony powołanych do tego czynników, np. MO. Kiedy nie pomagają perswazje, trzeba działać, trzeba po prostu, może nawet dosłownie, bić po złodziejskich łapach i patrzeć czy równo puchną. Trzeba, niestety, pewne osoby tresować, jeśli nie chcą się uczyć. Cześć mała, znikoma, ale uciążliwa społecznie i czyniąca wielkie szkody. Miliony złotych wydała się co roku na reperację sprzętu w parkach, na odnawianie strąconych zieleni i kwiatników, na sadzenie drzew na miejsce polamanych, na reperację wagonów i na naprawianie tyłu, tyłu jeszcze szkód wyrządzonych przez elementy społeczny. Nie ma rady, trzeba z jednej strony uczyć poszanowania wspólnego dobra, a z drugiej surowo egzekwować to poszanowanie. Nie tylko grzywny, nie tylko areszt — potrzebne są kary bardziej dotkliwe. Przykład niszczenia tych nowych, pięknych, wagonów kolejowych, jest tylko przykładem jednym z wielu, ale przykładem jednym z bardziej drastycznych.

Potrzebne są więc poki co patroli milicyjne w pociągach, do akcji powinna włączyć się Służba Ochrony Kolei, która, niestety, zbyt rzadko widac w wagonach. Musimy się bronić przed złodziejami i wandalami... J. POTEGA

Kurs przygotowujący do studiów

Kurs przygotowawczy dla kandydatów na studia wyższe organizuje od 15 bm. Rada Uczelniana ZSP Uniwersytetu Łódzkiego. Zainteresowani mogą zgłaszać się do RU (Jaracza 7) w godz. 10—15, tel. 201-43. Tamże czynny jest w środy w godz. 15—17 i w pozostałe dni w godz. 13—15 punkt informacyjny dla kandydatów na studia zaoczne w UL.

NA POLKACH KSIĘGARNI

Wspomnienia kobiet. WL 1972 r., str. 290, zł 15.—

G. Pauszer-Klonowska — Mił. Łódź. LSW 1972 r. str. 100, zł 10.—

A. Gruda — North znaczy Północ. WL 1972 r. str. 300, zł 25.—

H. Martinson — Droga do Kłockrika. W. Poz. 1972 r. str. 290, zł 27.—

K. Strzelewiec — Rejestracja. W.Łódź. 1972 r. str. 190, zł 10.—

CO ? GDZIE ? KIEDY ?

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 93
Straż Pożarna 08, 666-61, 595-55
495-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe 42

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Aida“
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Królewskie polowanie na słońce“
NOWY — godz. 19.15 „Janosik“
MALA SALA — godz. 20 „Ofiary obywatelki“
JARACZA — godz. 19.30 „Szkłanka woda“
MALA SCENA — nieczynna
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Tredowata“
OPERETKA — godz. 19 „Kaper królewski“
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 10 „Królewski starek“

MUZA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 35) godz. 11—19
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10—17
HISTORIA WŁOCHIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
ARCHEOLOGICZNE i Etnograficzne (Pl. Wolności 14) godz. 12—18
EWOLUCJONIZMU (Park Słonekiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—15.30 (kasa czynna do godz. 15)

KINA

BAŁTYK — „Zmierzyć bogów“
od lat 18 (wl.) godz. 10, 13, 16, 19
LUTNIA — „24 godziny z życia kobiety“ (fr.) od lat 16, godz. 10, 12, 14, 15, 18
POLONIA — nieczynna
WISLA — „Agent nr 1“ od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — Konfrontacje 71: „Odiot“ od lat 18 (USA) godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30
WOLNOSC — „Agent nr 1“ od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHETA — „Świątynia dia-

bla“ od lat 15 (jap.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
1 MAJA — „Zerwanie“ od lat 18 (franc.) godz. 15 — seans zamknięty, 17.30, 20
STUDIO — „Życie rodzinne“ od lat 16 (pol.) godz. 17.15, 19.30
TATRY — Pożegnanie z filmem: „Strachy zamku Spessart“ od lat 16 (NRF) godz. 10, 13, 14, 16, 18, 20
CZAJKA — „Wojna i pokój“ od lat 14 (radz.) godz. 17
DKM — „Perła w koronie“ od lat 14 (pol.) godz. 16.30, 19
KOLEJARZ — nieczynna
LDK — „Mayerling“ od lat 16 (franc.) godz. 14, 16.45, 19.30
ADRIA — „Droga Brigitte“ od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
GDYNIA — nieczynna
HALKA — „Mózg“ od lat 14 (franc.) godz. 15.30, 17.45, „W pełnym słońcu“ od lat 18 (franc.) godz. 20
MŁODA GWARDIA — „Wydra pana Grahama“ od lat 7 (ang.) godz. 10, 12.15, „Czas życia i miłości“ od lat 18 (franc.) godz. 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Cudowna lampa Aladyna“ od lat 7 (franc.) godz. 15.30, „Viva Tepapa“ od lat 16 (wl.) godz. 17.15, 19.45
OKA — „Narkotyk“ (fr.) od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLESIE — „Legenda“ od lat 11 (pol.) godz. 17, „Zbieg z Alcatraz“ od lat 18 (USA) godz. 19
POPULARNE — „Cygan Burdusz“ od lat 14 (Jug.) godz. 17, 19
PRZEDWIOSNIE — „Bullitt“ od lat 16 (USA) godz. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20
POKÓJ — „Hogo Fogo Homolka“ od lat 16 (czeski) godz. 16, 18, 20
PIONIER — „Stodka Charity“ od lat 16 (USA) godz. 10, 13, 15, 19
REKORD — „Old Surehand“ od lat 11 (Jug.-NRF) godz. 10, 12, 14, 16, „Synowie Katie Elder“ od lat 16 (USA) godz. 18, 20
ROMA — „Ogień na oceanie“ od lat 14 (raJz.) godz. 10, 12.15, „Życie aby żyć“ od lat 16 (franc.) godz. 14.30, 17, 19.30
SOJUSZ — „Wielkie wakacje“ od lat 11 (franc.) godz. 17, 19

STOKI — „Rycerz szklanego ekranu“ od lat 14 (weg.) g. 15.45, „Dziwica dla księcia“ od lat 18 (wl.) godz. 17.45, 20
STYLÓWY — „Pozwólcie im żyć“ od lat 11 (franc.) godz. 16, „Nie można żyć we troje“ od lat 18 (ang.) godz. 17.45, 20
SWIT — „Ela z afrykańskiego buszu“ od lat 7 (ang.) godz. 10, 12, 14 — seans zamknięty, 16, „Pejżaż z bohaterem“ od lat 16 (pol.) godz. 16, 20

DYZURY APTEK

Tuwima 93, Rzgowska 147, Piotrkowska 307, Limanowskiego 37, Zielona 28, Pl. Wolności 3, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI

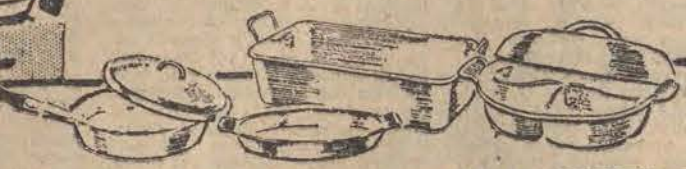
I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — z dzielnicy Śródmieście poradnie „K“ ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM — ul. Fornalstkiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście poradnie „K“ ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 369.
Szpital im. H. Wolf — ul. Lasiewicza 54/38 — dzielnica Bałuty.
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew
Chirurgia ogólna — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radziwiłłowskiego (Drewnowska 75).
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 38/50).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
NOCNA POMOC LEKARSKA

Nozna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66



POKAZY

użytkowania nowoczesnego sprzętu gospodarstwa domowego i naczyń kuchennych



MHD Art. Chemicznych i Gospodarstwa Domowego wraz z WPH „ARGED” w Łodzi z okazji MIĘDZYNARODOWEGO DNIA KOBIEC

organizują pokazy połączone z degustacją w DG „Magda” w dniu 7.III i 8.III br., w godz. 15-17.30

Bogaty asortyment artykułów gospodarstwa domowego demonstrowany na pokazach można będzie nabyć na wydzielonym kierzmaszu w „Magdzie” na II piętrze, w dniach 3-19.III br.

Są to między innymi: KOMPLETY NACZYŃ EMALIOWANYCH - NACZYNIA EMALIOWANE DEKOROWANE - NACZYNIA DO PIECZENIA (rondle, garnki) - NAKRYCIA STOŁOWE NIERDZEWNE o uniwersalnym zastosowaniu (łopatki do obracania kotletów, sztyfty do szaszłyków, noże do cytrusów, łyżeczki do karmienia niemowląt, widelce kuchenne do mięs, noże w szerokim asortymencie itp.) - SPRZĘT RĘCZNY stosowany przy pieczeniu ciast (ubijaczki do piany i mikser, ubijacz różgowy oraz łopatkę i formy do pieczenia).

ZAPRASZAMY

U KOGO ZGAŚNIŚ ŚWIATŁO

- 1. W dniu 12.III br. w godz. od 6.30 do 17. ulice: Rzgowska od nr 23 do Sieradzkiej, Sieradzka od Rzgowskiej do Piotrkowskiej, Piotrkowska od Sieradzkiej do nr 290. „Uniwersal” „Rarytas” i szalec.
2. W dniach od 14 do 16.III br. w godz. j.w. ulice: Zosińska, Smulska, Balonowa i przyległe.
3. W dniu 14.III br. w godz. j.w. ulice: Kilińskiego od nr 55 do 87.
4. W dniach od 13 do 17.III br. w godz. j.w. ulice: Nowe Łagiewniki i Stare Łagiewniki.
5. W dniach od 17 do 18.III br. w godz. j.w. ulice: Nowe Złotno, Stare Złotno, Złotno, Jagodnica, Grabieniec, Podchorążych od Artylerzystów do Linowej, Podjazdowa, Napoleńska, Obozowa, Zasieczna, Zwiadowcza, Artylerzystów, Rąbińska od Kwiatowej do Podjazdowej, Traktorowa od Rąbińskiej do Lubinowej.
6. W dniach od 17 do 21.III br. w godz. j.w. ulice: Ksawerowska, Patriotyczna, Orłowska, Promowa, Rafowa, Wigierska, Mastkowa, Oksywie, Zarzeźna z przyległymi, Działowa, Gopłany, Głębinowa, Murawy i Łużycka.
7. W dniach od 20 do 31.III br. w godz. j.w. ulice: Podchorążych od Artylerzystów do Linowej, Podjazdowa, Napoleńska, Obozowa, Zasieczna, Zwiadowcza, Artylerzystów, Rąbińska od Kwiatowej do Podjazdowej i Traktorowa od Rąbińskiej do Lubinowej.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA budownictwa lądowego z uprawnieniami bud., techników budowlanych z uprawnieniami bud., głównego specjalistę d.s. kosztorysów, inspektora bhp na stanowiskach w wykonawstwie oraz w Zarządzie Rejonu Łódź, ul. Targowa 1/3 oraz cieśli, murarzy, betoniarzy, blacharzy, dekarzy, zbrojarzy i robotników na budowach EC I, II, III - zatrudni natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoelek” Rejon Budów w Łodzi. Przedsiębiorstwo zapewnia wysoka pensję przewidzianą dla pracowników budów elektrowniowych oraz świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Szczegółowych informacji udziela sekcja zatrudnienia Łódź, ul. Targowa 1/3 w godz. 7.30 - 15.30. 1642-k

KAŻDA ilość robotników niewykwalifikowanych - kopaczy do robotów ciepłowniczych i kanalizacyjnych zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robotów Inżynierskich w Łodzi. Prace wykonywane są w akordzie. W okresie jesienno - zimowym możliwość podniesienia kwalifikacji na bezpłatnych kursach zawodowych. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i plac w Łodzi, ul. Sienkiewicza 85/87, „Unibud”, VI piętro, pokój 619 w godz. 7 - 15. 1596-k

ROBOTNICZY BUDOWLANI I ZAWODÓW POKREWNYCH: NOWO POWSTAJĄCY ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWY DOMÓW ROZPOCZĄŁ PRZYJMOWANIE PRACOWNIKÓW. OCZEKUJĄ WAS: WYSOKIE ZAROBKI, NOWOCZESNE I OGRZEWANE HALE PRODUKCYJNE, DOBRZE WYPOSAŻONE ZAPLECZE SOCJALNO - BYTOWE. ZATRUDNIAMY: W FABRYCE DOMÓW PRZY UL. NOWO-TERESY 1 I NOWO ROZPOCZYNANYCH BUDOWACH OSIEDLA „RETKINIA”:

betoniarzy operatorów żurawi wieżowych 80 Tm
tylnkarzy operatorów sprzętu średniego
ślusarzy operatorów na inny sprzęt ciężki
spawaczy monterów instalacji sanitarnych i gaz.
stolarzy elektromonterów
blacharzy-dekarzy innych robotników wykwalifikowanych
malarzy montażystów elementów
murarzy lastrykarzy
cieśli robotników niewykwalifikowanych
portierów (mężczyźni i kobiety)
dozorców, sprzątaczkę
WARUNKI PRACY I PLACY DO OMOWIENIA
Dysponujemy miejscami w nowoczesnym hotelu robotniczym przy którym czynna jest stołówka, wydająca całodzienne posiłki po cenach ulgowych.
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
Dział Zatrudnienia i Plac
DOJAZD TRAMWAJAMI LINII 5, 24, 25, 26 i 44
- przystanek przy ul. Aleksandrowskiej, róg ul. Grabieniec.

20 MONTERÓW konstrukcji stalowych, 10 monterów kotłów energetycznych, 10 monterów turboturbin parowych, 10 monterów rurociągowo-energetycznych i instalacji c.o., 10 spawaczy wysokoprężnych z uprawnieniami, 10 cieśli zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo „Montaż Elektrowni i Urządzeń Przemysłowych „Energoelek” - „Północ”, Warszawa, ul. Nowy Świat 9, Kandydaci powinni zgłaszać się do kierownika budowy elektrociepłowni Łódź, ul. Swojska nr 2. Praca na terenie Budowy Elektrociepłowni Łódź I, II, III w systemie akordowym. 688-k

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego na budowy i do zarządów przedsiębiorstwa, kierownika inwestycji własnych oraz kalkulatorów na kosztorysy zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia w godz. 7-13.

KONSERWATORA centrali telefonicznej, stolarza, sprzątaczkę pomieszczeń biurowych, podoficerów poornictwa, inżynierów architektury, konstrukcji budowlanej, instalacji sanitarnej z uprawnieniami do projektowania, techników architektury, instalacji sanitarnej oraz techników konstrukcji budowlanej ze znajomością kosztorysowania oraz maszynistki techniczne z weryfikacją o minimalnej ilości uderzeń 180 na minutę zatrudni Biuro Studiów i Projektów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi. Zgłoszenia prosimy kierować na adres biura, ul. Sienkiewicza 47. 1634-k

MASZYNISTÓW żurawi wieżowych (80 TM), mechaników żurawi wieżowych, konserwatorów posiadających uprawnienia mistrzowskie względnie czeladnicze w zakresie elektromechaniki dźwigniowej, cieśli, zbrojarzy, blacharzy-dekarzy, lastrykarzy, parkieciarzy, szklarzy, betoniarzy, murarzy, tynkarzy, robotników budowlanych, stolarzy, monterów konstrukcji żelbetonowych - zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87. Wynagrodzenie według układu pracy w budownictwie w tym premie do 40 proc. z tytułu prac w akordzie zryczałtowanym. Przedsiębiorstwo organizuje liczne kursy zawodowe podwyższające kwalifikacje oraz posiada hotel robotniczy z własną stołówką. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i plac - XII piętro, pokój 1220, tel. 638-14. 1037-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI, skórnicy, weneryczne 16-19, Piotrkowska 59, oprócz sobót 3052 8

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórnicy 16,30-19, Próchnicka 8

„RUBIN 401” - kolorowy, nowy sprzedam. Tel. 601-03 2732 g

PIANINO do ćwiczeń kupię. Oferty „3327” Prasa, Piotrkowska 96

ZŁOTA bransoletkę do zegarka sprzedam. Tel. 464-72 3229 g

KUPIĘ nowego „Wartburga”, „Fiata”. Oferty „3039” Prasa, Piotrkowska 96

KONTO w PKO (bony) na „Fiata” przejmę. Oferty „2572” Prasa, Piotrkowska 96

PILNIE sprzedam z powodu wyjazdu „Wiatkę”, Obr. Stalingradu 30-28

GARAŻ w okolicy ul. Sześcińskiej do wynajęcia. Oferty „2509” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE samodzielnego pokoju z niekremującym wejściem na 2 osoby. Tel. 475-15, godz. 9-13 2754 g

POKÓJ do wynajęcia - komfort, telefon - centrum. Oferty „2664” Prasa, Piotrkowska 96

M-3, I p., zamienie na M-4 (I, II p.) Zubardz, Soból, Lutomierska 158-29 2693 g

UCZNIÓW z ocenami niedostatecznymi przygotowuje mgr Zaborski, Nawrot 13-8 2975 g

Konfrontacje - 71 ★ Kicz ociekający farbą ★ Kuba w świetnej formie ★ Francuskie kino intelektualne

„Diabły” chcieli oglądać wszyscy. Stawili się w komplecie posiadacze kametów i ci szczęśliwcy, którym udało się kupić bilety na seanse dodatkowe. Trudno się temu dziwić. Film miał opinię najbardziej skandalizującego dzieła roku. Niewiele brakowało, a uległby konfiskacie. Szczególnie ostro - ze względu na przemoc - temu występowało w Włoszech. Kreującą główną rolę w „Diablach” Vanessa Redgrave, znana polskim widzom ze znakomitych ról w „Powiększeniu” i „Isadorze” była dodatkowym magnesem.

O filmie tym pisano, że jest on skrzyżowaniem ekshibicjonistycznych tendencji seks-kina z próbą oskarżenia polityczno-religijnego nietolerancji ubiegłych epok. Być może, że jego autor Ken Russell miał takie ambicje. Ale obieczone w konkretny kształt nie sprawdziły się, przynajmniej w tej części, która miała być próbą oskarżenia. Russell grzebie w wytrzymałości godną lepszej sprawy w ludzkich duszach, a jeszcze chętniej w ich ciałach. Z sadyzmem przybliżył nam te obrazy, ekspozuje ich fragmenty. Dla uzyskania większego efektu podpięra je ostrymi, kontrastowymi barwami, jękami, krzykiem i wyciem. Ale efektu nie osiąga. Zmasowane okropności przestają działać, czuje się znudzenie i niesmak, jak przy zwężeniu erotomania. W całej tej pornokafonii zostaje odsunięty na dalszy plan, zagubiony gdzieś istotny morał i sens opowieści o diablach z Loudun.

Mogło to być dzieło wybitne, a jest tylko kiczem ociekającym farbą - jak nazwał film jeden z widzów. Vanessa w roli matki Joanny potwierdziła raz jeszcze swój wybitny talent aktorski, ale szkoda też czarownicy na stos jaki przygotował Russell.

◆ Jeśli mówi się w świecie o „nowym kinie” to za tym określeniem kryje się przede wszystkim twórczość filmowa Ameryki Łacińskiej. Tutaj nawet w krajach dzwiczycach w tej dziedzinie, jak Chile, Boliwia, czy Argentyna, pojawiły się dzieła ambitne, bogate w swą warstwę treściową, realizowane z rozmachem i maestrią warsztatową. Taki jest prezentowany w obecnych konfrontacjach film kubański „Dni cudowne”, czy jak chce oficjalne tłumaczenie „Dni święconej wody” - film uznany za największe wydarzenie festiwalu w Pessaro, będący konfrontacją dokonań młodych reżyserów świata.

Dzieło Manuela Octavio Gomeza rekonstruuje w formie dramatyзованego reportażu autentyczne wydarzenia, które rozegrały się w 1936 r. na Kubie. Antonia - wieśniaczka z głuchej prowincji miała widzenie: Najświętsza Paniienka wzięła ją do siebie i kazała leczyć ludzi. Antonia dokonuje rzeczy niezwykłych. Tłumy obiegają jej dom. Obwołują świętą. Gomezowi historia Antonii posłużyła tylko za pretekst do uświadomienia nam prawd natury ogólniejszej. Jest to bowiem film o powolnym kształtowaniu się świadomości społecznej ludzi zepchniętych na samo dno nędzy. „Cudotwórczyni” to symbol, nosicielka idei, w które wierzył lud. Ona dała tym biednym ludziom to czego pragnęli od was - mówi do lekarzy dziennikarz spełniający rolę przewodnika w tym filmie - i dała to za darmo, nie chcąc w zamian nic. W trudzie rodzi się świadomość Antonii i tych, którzy poszli za nią. Upadek jej mitu jest tragiczny i krwawy, ale wierzymy, że ziarno, które zasiała, padło na żyzną glebę.

Film Gomeza nie ma nic wspólnego z „agilką”. Zdarzenia następują do siebie w rytmie niemal konwulsyjnym. Sceny naturalistyczne przeplatają się z pełnymi poezją, buntowniczymi wizjami tworząc razem oryginalny i pulsujący żywym tajemnym obraz. Kino kubańskie jest kinem walczącym z całą odwagą i siłą. Może dlatego, że rodzi się w kraju, którego każdy dzień jest walką o utrzymanie ustroju jaki zbudował.

NTU 303-04

ILE MOŻNA ZAROBIC? Z. D.: Zostałam zaliczona do III grupy inwalidycznej z powodu choroby zawodowej. Zezwolenie mi na pracę w innym zawodzie spokojną i cichą. Ile mogę zarobić? Jeśli mniej niż 750 zł, to proszę o podanie podstawy prawnej, gdyż żąda tego kierownictwo mego zakładu. RED.: Pracownicy, którym po 1.I. 1968 r. przyznano rentę z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej po podjęciu pracy, nawet w pełnym wymiarze godzin, nie tracą uprawnień do renty, o ile ich zarobek zmniejszył się co najmniej o 1/3. W okresie zatrudnienia nie przysługują im też 10-proc. dodatki, który dostają z urzędu, jeśli nie pracują. (h)

Współnie od wielu lat, dzieląc się wzajemnie swoimi doświadczeniami. Sądzę, że wiele zbieżność form, a i tematyki ich prac tak, że trzeba by przeprowadzić niezwykle wnikliwą analizę, aby zauważyć ich odmienności. Tu więc raczej kilka słów nie o tym, co dzieje, ale co łączy ich sztukę. Sapetto i Szamborski - artyści o analogicznych temperamentosach a i wrażliwości na kolor - zadebiutowali równocześnie w roku 1987 na V Wystawie Realiistów w Warszawie, zorganizowanej pod znamiennym tytułem „Człowiek i praca w PRL”. Znamiennym, bo temat „człowiek” raz wraz wraca i teraz w ich kompozycjach. Obaj artyści nie bują w abstrakcji, lecz szukają sposobu, aby przedemonstrować swoje powiązanie z rzeczywistością, wśród której żyją, przede wszystkim przez afirmację faktu, przez afirmację „człowieka”. Przedstawiają go też przy niestandardnych deformacjach w sytuacjach bardzo rozmaitych, a więc: w pracy, na plaży, przy kartach, przy szklance piwa, podczas narady produkcyjnej, na urlopowych wczasach, podczas górniczej pracy pod ziemią. Czasem pogłębiają swoją tematykę, nawiązując do bardziej poważnej problematyki.

W początkach kwietnia rozpoczynają się w Warszawie estradowe „Konfrontacje 72”, w których biorą udział najlepsze zespoły i soliści z Węgier, CSRS, NRD, Rumunii, Bułgarii i ZSRR. W związku z tą wielką imprezą, 5 kwietnia o godz. 17 i 20, wystąpi w Łódzkiej Hali Sportowej estradowa „reprezentacja” Polski. W jej skład wchodzi, ze swym najlepszym repertuarem, Anna German, Zdzisława Sośnicka, Andrzej Dąbrowski, Maryla Rodowicz ze swoimi gitarzystami oraz Czesław Niemen i Marek Grechuta z zespołami, a także duet fortepianowy Kisielowski - Tomaszewski, zespół wokalny „Paritta” i Chór Chłopięcy B. Klimczuka. Bilety do nabycia w „Orbisie”, „Gromadzie” i radach zakładów pracy. (kat)

MATEMATYKA, fizyka, mgr Niepokojczycki - 539-20 2138 g

POSŁADAM samochód, dysponuję wolnym czasem. Przyjmę akwizycję. Oferty „2578” Prasa, Piotrkowska 96

ZGUBIONO zegarek damski stalowy marki „Movado” z bransoletką. Zwrot wynagrodzić. Wiadomość tel. 590-69

ZGINAŁ mały piesek czarny, podpalany. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Stalowa 44 m. i

MIECZYSLAW Sienkiewicz, Wrocławska 4 zgubił decyzję mieszkaniową 2777 g

DNIA 13 lutego w Warszawie zgubiono polisy ubezpieczeniowe wycieczek od nieszczęśliwych wypadków od nr 132410 do 132425 oraz 3 plecaków o brzmieniu „Pol. Tow. Tur.-Kraj. Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego w Zgierzu, ul. 17 Stycznia 9, tel. 16-39-07”.

„Główny Księgowy Stanisława Golek”, „Kier. BORT Eugenia Glowacka” 2736 g

ZGINAŁ pies pointer (suka), ciemny krótkowłosa, białe łapki, na pierś biała gwiazda. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Widzew, Józefa 5 m. 8 2648 g

MARIAN Podgajnik, Brońskiego 81 zgubił legity. studencką nr 7273/W/El wyd. przez PL

MATEMATYKA - 30 zł za godzinę - udzielają asystenci, dyplomanci. Zgłoszenia, codziennie 17-18, Piotrkowska 41-4, mgr Sochacka 684 g

PL unieważnia indeks nr 21737 Łukasza Rychlewskiego, Pokładowa 24

USZCZELNIANIE okien szwedzkich taśmą metalową wykonuje Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaimplementacji i Zbory. Terminy natchemniastowe. Informacje tel. 840-16

MATEMATYKA - uczniom, studentom, matury, egzaminy wstępne. 257-57, mgr Pluskowski

POGOTOWIE telewizyjne Tybinkowskie, Gdańska 56 tel. 215-73 2845 g

WYWAŻANIE kół samochodowych, kilkudniowe drgania samochodu i nadmierne zużycie opon, wykrywanie usterek w silnikach samochodowych, regulacja zapłonu, gaźników elektronicznych apapatem „Crypton”, zbieżność, karsaż - optycznym aparatem „Dunlop”, remonty silników, podwozia - wykonuje inż. Supady, Suwalska 24, tel. 438-74

NIEZBĘDNY DLA MATURYSTÓW I KANDYDATÓW NA WYŻSZE UCZELNIE! SŁOWNIK WIEDZY OBYWATELSKIEJ PWN ZŁ 100.- 1000 haseł z historii najnowszej, stosunków międzynarodowych, socjologii, ekonomii, prawa, psychologii i pedagogiki. Do nabycia w księgarniach „DOMU KSIĄŻKI”

List otwarty do redaktora naczelnego „DŁ”

Z marca br. w „Dzienniku Łódzkim” ukazała się informacja (autor: „Tar”) pt. „Inżynierowie i technicy — przestępcami”. Autor pisze w tekście, iż w grupie oskarżonych o popełnienie czynów przestępczych znajduje się kilku inżynierów i techników i faktów wybija na czoło informacji.

Nie zamierzamy stawiać w obronie ludzi, którzy popełnili przestępstwo, uważamy, że bez względu na posiadane tytuły i piastowane w przeszłości stanowiska jako winni muszą ponieść karę.

W każdym środowisku zawodowym i społecznym, w gronie ludzi uczciwych i szanowanych mogą znaleźć się tacy, którzy gwałcąc normy prawne i społeczne — wejdą w kolizję z prawem. Nie oznacza to jednak, iż niegodny czyn jednego człowieka, bądź kilku osób ma z góry przesądzać o szkoleniu całej grupy zawodowej, czy społecznej.

Dlatego właśnie fakt wyraźnego, aż nazbyt tendencyjnego wybięcia w tytule informacji „Tar” środowiska z jakiego pochodzą oskarżeni boli nas i obraża.

Jest nas w Łodzi, zrzeszonych w Naczelnej Organizacji Technicznej ponad 20 tys. inżynierów i techników. W tej liczbie ileż publicznie znanych nazwisk, iluż ludzi z nieposzlakowaną opinią twórców, wybitnych specjalistów i społeczników, ludzi, którzy pomogli odbudować zniszczony wojną kraj, nasze miasto, ludzi, do których z tak wielkim szacunkiem i wiarą w ich dalszą, zaangażowaną pracę nad rozwojem i rekonstrukcją Łodzi zwracał się przed kilku dniami na przedwyborczym spotkaniu członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Jan Szydłak. Czyż margines, jakim bez wątpienia jest kilku przestępców z tytułami technicznymi upoważnia do beztronskiego wprowadzania w błąd opinię społeczną, sugerowania jednoznacznym tytułem informacji

prasowej, iż inżynierowie i technicy to przestępcy? Przecież wśród czytelników gazet wielu jest takich, którzy lekturę kończą na tytułach...

Zwracamy się do Pana Redaktora z prośbą, aby w przyszłości bardziej wnikliwie zatwierdzał do druku przedstawione mu przez pracowników materiały prasowe. Są bowiem krzywdy, których nie można naprawić.

Przew. Zarz. OW NOT w Łodzi
inż. JERZY JABŁKIEWICZ
Skr. OW NOT
mgr ZOFIA ŁAPOT

Nie muszą chyba autorów listu przekonywać, o naszym szacunku dla pracy inżynierów i techników czego dowody dawaliśmy wielokrotnie na naszych łamach w publikacjach podkreślających ogromną rolę tego środowiska w dziele przebudowy kraju. Dlatego też jest nam niezmiernie przykro, że kierownictwo NOT poczuło się głęboko dotknięte tytułem w naszej gazecie, gdyż „wśród czytelników wielu jest takich, którzy kończą lekturę na tytułach”. Jeśli tak, to przecież tytuł ten brzmiał — „Proces bez precedensu — inżynierowie i technicy przestępcami”. Tymczasem w „Liście otwartym” opuszcza się pierwszą część tytułu z której niedwuznacznie wynika, że chodzi o rozprawę sądową, której „bohaterami” są inżynierowie i technicy. Nikt więc, nawet ograniczając lekturę do tytułu nie może sądzić, że głosimy tezę, iż wszyscy inżynierowie i technicy są przestępcami a tym samym godzimy w dobre imię 20 tysięcy inżynierów i techników.

Za życzliwą radę, bym zatwierdzał wnikliwie materiały przedstawione do druku serdecznie dziękuję.

Z poważaniem
HENRYK WALENDA

Dzisiaj Radio i Telewizji

WTOREK, 7. III. 1972 r.

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 St. Wyspiański — fragm. biografii, 10.25 Ze świata opery, 10.50 Na ratunek, 11.00 Dla kl. VIII „Niebieski piórek”, 11.25 Historia Skaldów, 11.44 Skrzyńka poszukiwania rodzin PCK, 11.49 Rodzice a dziecko, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Z bydgoskiej fonoteki, 12.45 Rolnicy kwadrans, 13.00 „Pierwszy znak wiosny”, 13.20 Fil. mowy serwis, 13.40 Więcej, lepiej, taniej, 14.00 (L) „Wesoly Autobus”, 15.00 Wiad., 15.05 Gozima dla dziewcząt i chłopców, 16.00 Wiad., 16.05 Opinie ludzi partii, 16.45 Z nagran artystów angielskich, 16.50 Popołudnie z młodocia, 16.50 Muzyka i aktu, 17.00 Kupić nie kupię, posłuchać warto, 19.30 Z wydawnictw „Opinia”, 19.35 Koncert, 20.00 Dziennik, 20.30 Spiewa zespół „Mazowsze”, 20.45 Kronika sportowa, 21.00 „Wyszedł z domu i nie powrócił”, 21.20 „Wielkie rzeczy i coś mi to waży” — słuch., 22.30 Sylwetka kompozytora — Paul Dukas, 23.00 II wydanie dziennika, 23.10 Przegląd i poglady, 23.20 „Fonorama” 23.45 Kwadrans romansów, 24.00 Wiad.

PROGRAM II

6.30 Wiad., 9.35 Z życia Zw. Radz., 9.55 Jeszcze zima w piosenkach, 10.25 Zespół Działalności „A żyć bez nich nie można”, 10.55 Z twórczości kompozytorów Jugosławii, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Kompozytor tygodnia — Leos Janacek, 12.40 (L) Komunikaty, 12.45 (L) Magazyn wojskowy, 13.05 (L) Kwadrans z ork. B. Klimczuka, 13.20 (L) Spiewają trzy panno wie „K”, 13.40 „Ulatujący dzień” — opow., 14.00 Wiad., 14.05 „Bossa-nova po polsku”, 14.20 Muzyka rozrywkowa, 14.45 Błękitna sztafeta, 15.00 Utwory W. A. Mozarta, 15.35 Stoletnie aktualności muzyczne, 16.00 Wiad., 16.05 Z najnowszych nagrań — Ameryka Południowa, 16.20 „Muzyczna wizyta u przyjaciół”, 16.45 (L) Aktualności łódzkie, 17.00 (L) „Kwiaty z bukietu melodii”, 17.35 (L) „Dwie strony medalu” — mag., 17.55 „Łódzcy sędziści przed mikrofonem” — St. Michański śpiewa pieśni kompozytorów rosyjskich, 18.20 Widnokrag, 19.00 Echo dnia, 19.05 Lekcja jęz. ang., 19.30 Magazyn literacko-muzyczny — Spotkanie z pr. III, 21.16 Arie z oper Verdiego spiewa Urszula Koszut, 21.33 „Milano — człowiek szczęśliwy” — rep., 21.53 Melodie rozrywkowe, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.30 Wiad. sportowe, 22.35 Klub Eksperte, 22.45 Fryzjorki ze Skandynawii, 23.10 Rep. z Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Współczesnej, 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Za kierownicą, 13.00 Na krakowskiej antenie, 15.00 Gawędy sufлера, 15.10 Album muzyki uniwersalnej, 15.30 Ekspresem przez świat, 15.35 Wędrowki po Zamościu — rep., 15.50 Pocztówka dźwiękowa z Madrytu, 16.15 Instrumenty śpiewają, 16.30 Samba na głosy, 16.45 Nasz rok 72, 17.05 Ekspresem przez świat, 17.05 Quodlibet, 17.30 „Umarli rzucają cień” — odc., 17.40 W kręgu jazzu, 18.05 Momenty muzyczne, 18.10 Analizy i syntezy — aud., 18.30 Ekspresem przez świat, 18.35 Mój magnetofon, 19.00 Książka tygodnia — W. Faulkner — „Wściekłość i wrzask”, 19.12 Autoportret kompozytora — Bogusław Schäffer, 19.45 Polityka dla wszystkich, 20.00 Nowe, nowsze i najnowsze, 20.40 Nie jestem madame Soleil — gawęda, 20.50 Muzyka polska, 21.30 Bacha gra zespół „Ekseption”, 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel., 21.50 Gian Carlo Menotti — „Konsul”, 22.00 Fakty dnia, 22.09 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół „Trzy Korony”, 22.15 „Potop” — odc., 22.45 Kwadrans ballady, 23.00 Wiersze Carla Sandburga, 23.05 Muzyka nocą.

Pochodzenie i ewolucja człowiekowi (W), 13.15 Przysposobienie rolnicze (z Poznania), 13.55 Przysposobienie rolnicze (z Poznania), 13.20 Politechnika TV: Matematyka I roku, 15.55 Politechnika TV: Matematyka I roku — Calkowanie przez części (z Wrocławia), 16.30 Dziennik (W), 16.40 „Postępek, sprawa codzienna” (z Poznania), 17.10 Wiadomości dnia (L), 17.30 TV Ekran Młodych (W), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Dziennik (W), 20.05 „Pani ambasador” — film fab. prod. radz. (z Katowic), 21.30 „Niewieście przyswary” — widowisko muzyczne (z Katowic), 22.10 Dziennik (W), 22.30 Politechnika TV: Matematyka I roku (powt. z Wrocławia), 23.05 Politechnika TV: Matematyka (powt. z Wrocławia).

PROGRAM II

17.30 Świat w kamerze naszych reporterów — z kamerą przez Hiszpanie — I. Granada, 2. W kraju Basków, 17.55 „Wyobrażenia i fakty” — program publicystyczny, 18.25 „O radio-spektroskopii” — z cyklu: „Ze świata fizyki”, 18.45 En français (16) lekcia jęz. franc., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 TV Atlas Świata, 20.35 IX Wrocławski Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej, 21.20 24 godzin, 21.30 Russkij jazyk po TV (21) lekcia jęz. ros. (powt. z 3. III. 72 r.), 22.00 Kino wersji oryginalnej — film fab. prod. ang. Nicholas Nickleby odc. III „Ucieczka”.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 „Pani ambasador” film fab. prod. radz. (z Katowic), 11.55 Język polski dla klas IV licealnych — Zdzisław Skowronski — „Mistrz” (W), 12.45 Błogota dla klas IV licealnych —

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 5 marca 1972 roku, przeżywszy lat 64

WŁADYSŁAW KACPRZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEC, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 4 marca 1972 roku zmarła, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 85, nasza najukochańsza Matka

S. + P. SALOMEA BARCZEWSKA
z domu WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się 7 marca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrążona w głębokim żalu
RODZINA

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy w najcięższych dla nas chwilach związanych ze śmiercią niedożałowanego Meża, Ojca i Dziadka

Koledze STANISŁAWOWI SZARWASOWI z powodu zgonu

ZYGMUNTA JODŁOWSKIEGO

okazali wiele serca i pomocy, składamy tą drogą gorące podziękowania
RODZINA

OJCA
Wyrazy głębokiego współczucia składają:
KOLEŻANKI, KOLEDZY oraz KOMITET RODZICIELSKI XVI LO w ŁODZI

Wyrazy głębokiego współczucia kol. LESZKOWI DESZYNSKIEMU z powodu zgonu

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ukochanemu Mężowi i Ojcu

RODZICÓW
składają
KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU WŁOKIEN SZCZUJNYCH I SYNTEZYCZNYCH

ALEKSANDROWI SZYMAŃSKIEMU
serdeczne podziękowania składają
ZONA z DZIEĆMI

W dniu 4 marca 1972 roku po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 66 zmarła nasza najukochańsza Matka, Tesłowa i Babcia

Dnia 4 marca 1972 roku zmarł drogi Mąż, Ojciec i Dziadek, przeżywszy lat 76

S. + P. MARIANNA TORENC
z domu CIECHAŃSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca br. z kościoła parafialnego w Lutomińsku o godzinie 14.30, o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZĘTA

S. + P. ZDZISŁAW KONKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się 8 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
ZONA, CÓRKI, ZIEC, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 4 marca 1972 roku zmarł najukochańszy Mąż i Ojciec

W dniu 5 marca 1972 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarła, przeżywszy lat 67

S. + P. EDWARD SIKORSKI
Pogrzeb odbędzie się 8 marca br. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w smutku
ZONA i SYN

S. + P. JADWIGA FREYTAG
z domu DYLEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 marca br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Dolach, o czym zawiadamiają pogrążona w smutku
RODZINA

Już dziś pomyśl o EWIE!

MHD ART. ODZIEŻOWYMI zapewnia Panów, że nie będą mieli kłopotów z wyborem upominków, jeśli odwiedzą sklepy przy ul. ul.:

- Piotrkowskiej 18, 87, 90, 189, 128, 153, 58,
- Narutowicza 2,

w których zgromadzono w dużym wyborze
DZIEWIARSTWO — BIELIZNĘ — GALANTERIĘ

Natomiast **KIERMASZ UPOMINKÓW** będzie czynny do 8 marca br. w DH „Teofil” — ul. Aleksandrowska 38.
UPOMINKI sprzedawane są w ozdobnych opakowaniach.

Przełożyła M. Wisłowska

G. SIMENON
TAJEMNICA KOMISARZA MAIGRETA

Na podestu schodów leżał cały stos bielizny pościelowej, a drzwi kilku pokoiów, wychodzące na korytarz, były otwarte — widocznie podczas sprzątania.

— To ja, Rózo! Idę z panami na trzecie.

Im wyżej, tym większy panował zaduch. Na trzecim piętrze nawet nie było dywanu na podłodze w korytarzu. Z któregoś pokoju dobiegły dźwięki harmonijki.

— To tu...

Na drzwiach widniał numer 33, dość krzywo namalowany czarną farbą.

W pokoju powietrze było zatechłe, jak to bywa w zamkniętych nie wietrzonych pomieszczeniach.

— Wszystko tu jest tak jak zostawił.

— Niczego pan nie ruszał?

— Byłem pewien, że on wróci... Wyglądał przyzwyczajony. Nawet zastanawiałem się, co on ma do roboty w takiej dzielnicy! Zawsze był dobrze ubrany, i forsy też mu pewno nie brakowało.

— Skąd pan wie, że on miał pieniądze?

— Dwa razy, kiedy mi płacił, widziałem grube banknoty w jego portfelu.

— Nie przyjmował żadnych gości?

— Nie widziałem ani ja, ani moja żona. A jedno z nas zawsze jest w łóżu.

— W tej chwili na przykład nie ma nikogo.

— Pewno, może się zdarzyć, ale tylko na kilka minut — i jak panowie słyszeli, uprzedziłem pokoiówkę...

— Przychodziły do niego jakieś listy?

— Nigdy.

— Kto zajmuje sąsiedni pokój?

Był tylko jeden sąsiedni. Numer 33 znajdował się na samym końcu korytarza.

— Olga. Taka tam... jedna. Uliczna.

Właściciel hoteliku wiedział, że kręcić nie ma po co: i tak policja wie o wszystkim, co się tu dzieje.

— Jest teraz u siebie w pokoju?

— O tej porze pewno śpi.

— Dziękujemy panu. Wolelibyśmy teraz zostać już sami.

Właściciel hoteliku wyszedł z pokoju szurając pantoflami, zły i naczerny. Z zetknięcia z policją nigdy nie przyjemnego nie wynika...

Maigret zamknął za nim drzwi i zabrał się do przeglądania rzeczy Cuendeta. Otworzył szafę, z taniego sosnowego drewna, licho politurowaną, że żle umocowanym zamkiem, z którego wypadł klucz.

Nie było tu nie godnego uwagi: para czarnych bucików, porządnie wyglansowanych, pantofle letnie, prawie nowe, i szary garnitur starannie rozwieszony na ramieniu. Na górnej półce leżał kapelusz, ciemny, pilśniowy, z etykieta z dobrej firmy.

W dolnej szufladzie znajdowało się sześć białych koszul, jedna białoniebieska, kalesony, chustki do nosa, wełniane skarpetki. W drugiej szufladzie: dwie piżamy i książki: „Wrażenia z podróży po Włoszech”, „Medycyna popularna” (obie wydane w roku 1899) i jakaś współczesna powieść sensacyjna.

Łóżko było żelazne, okrągły stół przykryty serwetą z ciemnozielonego pluszu, jedyny fotel mocno sfatygowany, z wylazłymi sprężynami. Zasłony nie były ściągnięte, a przez zardroski na oknie wpadało skąpe światło z podwórza.

Maigret stanął przy oknie. Zobaczył przede wszystkim obszerny dziedziniec przed ni to patrycjuszowskim domem, ni to pałacem, znajdującym się vis-à-vis. W pobliżu gancezku, do którego prowadziło kilka stopni, zakończonego oszklonymi dwuskrzydłowymi drzwiami, stał duży czarny samochód, angielskiej marki Bentley.

Murowana fasada została starannie odczyszczona i nabrała delikatnego, perłowego odcienia szarości, okna zaś były ujęte w starożytnie, wymyślnie rzeźbione framugi.

Na parterze świeciła się lampa, rzucając światło na dywan o pięknym, skomplikowanym wzorze, na stojący pod oknem stylowy fotel i obok niego okrągły stolczyk na wygiętych nóżkach.

Okna na pierwszym piętrze były wysokie, i wąskie, na drugim zaś — jakby ścięte ukośnie, mansardowe.

Ten pałacyk, raczej niski niż wysoki, nie był chyba tak obszerny, jak na to wskazywała fasada. Mieścił zapewne nie więcej niż kilka obszernych pokoiów.

Dwa okna na pierwszym piętrze były otwarte i widać było przez nie wnętrze: lokaj w pasiastej kamizelce sprzątał przy pomocy odkurzacza duży pokój, chyba salon.

— Spaleś tej noce, Fumel?

— Tak, szefie. Prawie całe osiem godzin.

— Głodny jesteś?

— Nie bardzo.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 86. Adres pocztowy: „DŁ”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamawiaj), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kołpazki i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.